



Kto rządzi w regionie

Jak wygląda praca zarządu województwa? Kto zajmuje najważniejsze stanowiska w samorządowej administracji?

Od kilku miesięcy radni, zarząd województwa i pracownicy Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu funkcjonują w nowej siedzibie: w biurowcu zlokalizowanym w sąsiedztwie dawnego hotelu Polonez, u zbiegu al. Niepodległości oraz ulic św. Barbary i Kościuszki. Rozproszone wcześniej w kilku punktach Poznania marszałkowskie biura i departamenty znalazły się dzięki temu w jednym miejscu.

O tym, czym zajmują się instytucje samorządu województwa i jaką sprawę można załatwić w UMWW, pisaliśmy na łamach „Monitora” w styczniu. We wrześniu przybliżyliśmy czytelnikom kompetencje i zasady działalności sejmiku województwa. Dziś natomiast informujemy, jak i nad czym pracuje pięciorobowy zarząd województwa, który sprawuje faktyczną władzę wykonawczą w regionie.

Decyduje m.in. o tym, ile pieniędzy przeznaczyć na wojewódzkie drogi, jaką kwotę wydać na koleje, ile zainwestować w szpitale, kulturę czy szkoły. To zarząd wskazuje najważniejsze samorządowe decyzje dotyczące naszego regionu, a formalnie wchodzi one w życie po akceptacji sejmiku.

A skąd właściwie bierze się zarząd województwa i marszałek?

W Wielkopolsce marszałkiem od jesieni 2005 r. jest Marek Woźniak (PO). Funkcje dwóch wicemarszałków po ubiegłorocznych wyborach samorządowych przypadły PSL. Objęli je Wojciech Jan-



Od kilku miesięcy sejmikowi radni, zarząd województwa i Urząd Marszałkowski funkcjonują już w jednej siedzibie.

kowiak i Krzysztof Grabowski. Na mocy umowy koalicyjnej stanowiska dwóch pozostałych członków zarządu województwa objęli radni sejmiku z PO: Leszek Wojtasiak i Marzena Wodzińska.

Na początku kadencji tworzący skład zarządu ustalili między sobą podział kompetencji i nadzoru nad poszczegól-
nymi dziedzinami aktywności samorządu.

Czy decyzje w pięciorobowym gronie zapadają jedno-

głośnie? Czy koalicjanci (PO ma 3 głosy, PSL – 2) spierają się czasem, a może nawet kłócą? Do opinii publicznej takie sygnały nie docierają, dlatego zapytaliśmy o to marszałka.

– Z zasady podejmujemy decyzje jednomyślnie, nie głosujemy ich. W mojej 10-letniej praktyce w zarządzie województwa pamiętam tylko dwa głosowania, które były konieczne, bo nie mogliśmy osiągnąć zgody – wspomina Marek Woźniak.

Najważniejsze zasady i tryb działania zarządu określa statut województwa. Zgodnie z nim pięciorobowe gremium wykonuje zwłaszcza uchwały sejmiku, gospodaruje wojewódzkim mieniem oraz – co najważniejsze – realizuje regionalny budżet. Ponadto przygotowuje (a później też wdraża) projekty strategii rozwoju regionu, planu zagospodarowania przestrzennego i programów wojewódzkich, w tym wartego około 10 mld zł WRPO 2014+.

Co wywołuje największe emocje i dyskusje podczas posiedzeń zarządu? – Takich spraw jest wiele. Najtrudniejsze są kwestie związane z kluczowymi dziedzinami, na przykład opieką zdrowotną, sytuacją finansową jednostek służby zdrowia czy funduszami unijnymi – zdradza kulisy obrad marszałek.

Jak wyglądają obrady zarządu i kto w nich uczestniczy? I kto jest kim w samorządowej administracji regionu? >> strony 8-9

Jeżeli uda się zebrać pieniądze (a potrzeba na to około miliona złotych), powstaną cztery takie maszyny, jakie prawie sto lat temu powstały wielkopolscy odbili Niemcom na lotnisku Ławica. >> strona 2

Kierowcy podróżujący przez Wielkopolskę nad Bałtyk mogą od niedawna jechać szybciej, omijając Czarnków. Drogowcy zakończyli jesienią trwającą kilka lat budowę 6,5-kilometrowej obwodnicy tego miasta. >> strona 6

Od rajów dla maluchów po „domy z żelaza” – w dziewiątej edycji konkursu na najlepszy obiekt turystyki wiejskiej w Wielkopolsce (podsumowanej 6 listopada w Kłodawie) nasz region ukazał swoje kolejne atrakcyjne zakątki. >> strona 7

Laureaci trzech pierwszych miejsc tegorocznego Konkursu Chopinowskiego wystąpią w Poznaniu z naszymi filharmonikami. Jakże jeszcze atrakcje czekają w tym sezonie melomanów? O tym w rozmowie z dyrektorem Filharmonii Poznańskiej. >> strona 11

Co robi dyrektor Grenda z King Kongiem na Empire State Building? Dlaczego trudno być szefem lotniska? Kto zasłużył na miano „druha dyrektora”? Czy poza urzędem jest lepsze życie? >> strona 16

Budujemy samoloty

Jeżeli uda się zebrać pieniądze (a potrzeba na to około miliona złotych), powstaną cztery takie maszyny, jakie prawie sto lat temu powstały wielkopolscy odbili Niemcom na lotnisku Ławica. >> strona 2

Jest obwodnica

Kierowcy podróżujący przez Wielkopolskę nad Bałtyk mogą od niedawna jechać szybciej, omijając Czarnków. Drogowcy zakończyli jesienią trwającą kilka lat budowę 6,5-kilometrowej obwodnicy tego miasta. >> strona 6

Nasza wieś atrakcyjna

Od rajów dla maluchów po „domy z żelaza” – w dziewiątej edycji konkursu na najlepszy obiekt turystyki wiejskiej w Wielkopolsce (podsumowanej 6 listopada w Kłodawie) nasz region ukazał swoje kolejne atrakcyjne zakątki. >> strona 7

Nie tylko Chopin

Laureaci trzech pierwszych miejsc tegorocznego Konkursu Chopinowskiego wystąpią w Poznaniu z naszymi filharmonikami. Jakże jeszcze atrakcje czekają w tym sezonie melomanów? O tym w rozmowie z dyrektorem Filharmonii Poznańskiej. >> strona 11

Inna strona samorządu

Co robi dyrektor Grenda z King Kongiem na Empire State Building? Dlaczego trudno być szefem lotniska? Kto zasłużył na miano „druha dyrektora”? Czy poza urzędem jest lepsze życie? >> strona 16

Nowe na kolei

Przebudowa linii kolejowej z Poznania do Piły oraz remonty na trzech innych trasach zostaną dofinansowane przez samorząd województwa z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+. Unijne pieniądze pozwolą też na zakup 12 nowych elektrycznych składów i inne inwestycje w tabor dla Kolei Wielkopolskich. Używane przez siebie pociągi stopniowo modernizują również Przewozy Regionalne.

Co jeszcze zmieni się na wielkopolskich torach? Można to wyczytać z planu rozwoju transportu zbiorowego w regionie, zaakceptowanego przez sejmik. >> strony 4 i 12



FOT. P. BATAJCZAK

Rozmowy o Europie

Zorganizowany już po raz trzynasty Europejski Tydzień Regionów i Miast odbywał się w Brukseli w dniach 12-15 października. I choć tysiące europejskich polityków, samorządowców, urzędników, naukowców i dziennikarzy zgromadziło się pod hasłem „Regiony i miasta Europy partnerami w zakresie inwestycji i wzrostu”, to w dyskusjach przewijały się głównie tematy dominujące w bieżącym unijnym dyskursie: kwestie uchodźców, polityki spójności, bezpieczeństwa energetycznego. W tej wymianie poglądów tradycyjnie aktywnie uczestniczyli przedstawiciele Wielkopolski. >> strona 3

Po wyborach

Wybory parlamentarne, które odbyły się 25 października, przyniosły nie tylko zmiany na krajowej scenie politycznej, ale i spowodowały kilka rozsad personalnych w sejmiku województwa.

Spośród siedemnastu ubiegających się o parlamentarny mandat radnych do Sejmu dostało się sześć osób. Miejsca w sejmiku zwolnione przez nowych posłów zajmą osoby, które w ubiegłorocznych wyborach samorządowych uzyskały kolejny najlepszy wynik na stosownych listach. Sejmik będzie musiał sobie wybrać także nowego przewodniczącego. >> strona 5



na wstępie

Jak oni rządzą?

Artur Boiniski

Jak wynika z badań i z postawy społeczeństwa choćby podczas wyborów – upowszechniania wiedzy o kompetencjach i istocie działania samorządu województwa nigdy nie jest dość. Staramy się to nieustająco robić na naszych łamach, nie tylko informując o bieżącej działalności regionalnych władz. Niedawno pisaliśmy obszernie o różnicach w zakresie zadań trzech szczebli samorządu. Dwa miesiące temu dokładniej przybliżyliśmy zasady funkcjonowania sejmiku województwa. Dziś przyglądamy się temu, jak funkcjonuje zarząd województwa. Skoro o sejmiku czasem mawiamy, że to nasz „regionalny parlament”, to analogicznie zarząd województwa można chyba określić mianem „regionalnego rządu”. Mamy na poziomie województwa odwzorowanie krajowego podziału władzy na ustawodawczą i wykonawczą. Wiadomo: sejmik podejmuje najważniejsze kierunkowe decyzje, przyjmując w głosowaniu stosowne uchwały. Jednak to zarząd treść tych aktów radnym proponuje, a później – co chyba najważniejsze – odpowiada za ich wprowadzanie w życie. Bieżącą działalność marszałka, wicemarszałków i członków zarządu opisujemy systematycznie na naszych łamach. Pojawiają się często, tłumacząc podejmowane decyzje, objaśniając samorządowe działania. Jak jednak funkcjonuje na co dzień zarząd województwa? Jak przebiegają jego posiedzenia? Kto za co odpowiada w samorządowej administracji? Zapraszam do lektury. ●

Budujemy samoloty

Jeżeli uda się zebrać pieniądze, powstaną cztery takie maszyny, jakie sto lat temu powstańcy odbili Niemcom na Ławicy.

Wielkopolska Eskadra Niepodległości – to projekt, do którego wsparcia zachęcał 15 października podczas konferencji prasowej w UMWW marszałek Marek Woźniak. Szczegóły przedsięwzięcia zaprezentowali natomiast rektor Politechniki Poznańskiej prof. Tomasz Łodygowski i wiceprezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Motoszybowcowego im. Antoniego Kocjana – Ryszard Kędzia.

Przypomnijmy, że 6 stycznia 1919 roku powstańcy wielkopolscy brawurowo zdobyli niemieckie lotnisko Ławica. Przejęty tam sprzęt stał się zalążkiem lotnictwa wojskowego II Rzeczypospolitej (już po kilku dniach został wykorzystany do nalotu na lotnisko we Frankfurcie nad Odrą, a potem służył w wojnie polsko-bolszewickiej).

Wielkopolska Eskadra Niepodległości ma uczcić setną rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, ale też rocz-



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

Aby zachęcić przyszłych darczyńców, marszałek Marek Woźniak jako pierwszy zasilł specjalną skarbonę z modelem samolotu.

nice szkolnictwa akademickiego w Poznaniu i zawiązania pierwszego polskiego aeroklubu. Istotą przedsięwzięcia jest zbudowanie czterech replik samolotów Fokker D.VII, które mogłyby latać podczas rocznicowych obchodów i innych

wydarzeń. Wyglądałyby dokładnie tak, jak zabrane Niemcom i przemalowane w polskie barwy w 1919 roku maszyny, tyle że wykonane byłyby z lepszych materiałów oraz wyposażone w nowoczesne silniki i awionikę.

Pomysłodawcy szacują, że na zbudowanie czterech samolotów trzeba będzie wydać około miliona złotych. Pieniądze mają pochodzić z dobrowolnych składek Wielkopolan.

– Wiemy, jak wiele znaczyło zdobycie Ławicy przez powstańców – mówił podczas konferencji Marek Woźniak. – Ale ten projekt spodobał mi się dlatego, że jest nie tylko historyczny, lecz także związany z planami rozwoju Politechniki Poznańskiej.

A rektor PP, która zamierza otworzyć kierunek „lotnictwo i kosmonautyka”, prof. Tomasz Łodygowski komentował: – Mam nadzieję, iż podczas wizyty Wielkopolan w Warszawie z okazji 100. rocznicy wybuchu powstania pokażemy wszystkim, że nad Poznaniem latają nie tylko F-16, ale i takie historyczne samoloty.

Więcej informacji o akcji – na stronie internetowej www.wielkopolskaeskadraniepodleglosci.pl. ABO

Takie uzależnienie warto promować

Ponad dwa tysiące biegaczy i kilka tysięcy kibiców wzięło udział w jesiennej edycji kampanii „Uzależnia mnie tylko sport”.

Była to kontynuacja udanej wiosennej akcji zainicjowanej przez samorząd województwa. Jej cel to realizacja zadań dotyczących profilaktyki uzależnień w połączeniu z aktywnością ruchową uczestników spotkań.

Tym razem główny ciężar organizacyjny odbywających się we wrześniu i październiku weekendowych wydarzeń wzięło na siebie 14 samorządów wielkopolskich miast i gmin, a województwo



FOT. ARCHIWUM

Samo ukończenie biegu wywołuje wiele radości.

zapewniło odpowiednie finansowanie. Ideą tych spotkań było aktywne spędzanie czasu w rodzinnym gronie, a głównym punktem progra-

mu – wspólne biegi dzieci i ich opiekunów.

Jak przyznał jeden z zaangażowanych w kampanię wójtów, przygotowanie tego typu

imprezy wymaga o wiele więcej pracy niż np. opracowanie ulotki o profilaktyce uzależnień, ale warto poświęcić ten czas, by osiągnąć taki efekt, jaki przyniosły te rodzinne spotkania.

– Wszystkim rodzicom życzę, aby nasze dzieci nigdy nie musiały walczyć z uzależnieniami – mówi pomysłodawca akcji, członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak. – Zarówno czas, który spędzacie ze swoimi rodzinami podczas naszej kampanii, jak i inne aktywności, które podejmujecie wspólnie, by cieszyć się zabawą i swoim towarzystwem, są znakomitą inwestycją w zdrowy rozwój dzieci i młodzieży. ABO

Design dla domu



FOT. A. BOINISKI

Wystawę w UMWW można zobaczyć do 27 listopada.

Oryginalne przedmioty i rozwiązania do sypialni, łazienki, salonu i nie tylko można obejrzeć na wystawie „Wielkopolski dom”, prezentowanej w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

To ponad 30 projektów zrealizowanych na poznańskich uczelniach – Uniwersytecie Artystycznym, School of Form, Uniwersytecie Przyrodniczym. Co ważne, prezentowane koncepcje zostały wdrożone i odnoszą rynkowe sukcesy.

– Wielkopolska stawia na wsparcie nauki w określonych obszarach, które stanowią o sile gospodarczej regionu – mówił, podczas otwarcia ekspozycji 26 października,

marszałek Marek Woźniak. – Ta wystawa to przykład udanej współpracy nauki i biznesu, które budują markę Wielkopolski.

Warto zobaczyć, co proponują nasi projektanci, bo – jak podkreślają organizatorzy – obecnie design jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na rozwój i wzrost konkurencyjności nie tylko przedsiębiorstw, ale także miast czy regionów – zwiększając ich potencjał oraz budując nowoczesne społeczeństwa.

„Wielkopolski dom” można oglądać do 27 listopada, w dni powszednie w godzinach 8-16, na I piętrze Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, przy al. Niepodległości 34. ABO

Pożegnanie fotoreportera

6 listopada, w wieku 65 lat, zmarł w Poznaniu po ciężkiej chorobie Andrzej Szozda.

Przez lata ten znany fotoreporter związany był głównie z poznańskimi dziennikami: „Expressem Poznańskim”, „Gazetą Poznańską”, „Głosem Wielkopolskim”.

Żał, że Jego nowe zdjęcia – jak bywało w przeszłości – nie zagospodzą już i na łamach „Monitora Wielkopolskiego”. ABO

Sportowy bolid stanął w urzędzie



FOT. P. RATAJCZAK

Na nietypowy eksponat mogli natknąć się 26 i 27 października odwiedzający Urząd Marszałkowski. Na parterze budynku stanął efektowny bolid Formuły Student, wykonany w ramach projektu „PUT Motorsport” przez 17 żaków z Politechniki Poznańskiej. Młodzi inżynierowie zdobyli fundusze, zbudowali pojazd i biorą udział w wyścigach. Oryginalny egzemplarz auta, który ścigał się w cyklu rajdów samochodowych w Wielkiej Brytanii, Niemczech i na Węgrzech, zaciekał np. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, któremu towarzyszył też m.in. rektor PP prof. Tomasz Łodygowski. RAK



Regiony o przyszłości Europy

Kilka tysięcy Europejczyków, w tym Wielkopolanie, spotkało się w Brukseli w ramach kolejnej edycji Open Days.

Zorganizowany już po raz trzynasty Europejski Tydzień Regionów i Miast odbywał się w Brukseli w dniach 12-15 października. I choć tysiące europejskich polityków, samorządowców, urzędników, naukowców i dziennikarzy zgromadziło się pod hasłem „Regiony i miasta Europy partnerami w zakresie inwestycji i wzrostu”, to w dyskusjach przewijały się głównie tematy dominujące w bieżącym unijnym dyskursie: kwestie uchodźców, polityki spójności, bezpieczeństwa energetycznego.

O problemie uchodźców, który w znacznym stopniu dotyka europejskie regiony, wspomniano podczas Open Days wielokrotnie. Okazją do dyskusji na ten temat była też wizyta podczas sesji Komitetu Regionów Federiki Mogherini, wysokiej przedstawiciel UE do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa.

Do tej pory cechowała nas otwartość na wszystkich, którzy chcieli zbliżyć się do Unii, ale teraz to zjawisko nas przerosło – mówił podczas tej debaty marszałek Marek Woźniak. – Musimy zastanowić się, czy jesteśmy gotowi na zmianę „kodeksu moralnego” Unii Europejskiej, tak aby znalazło się w nim słowo „deportacja”? Czy jesteśmy zdolni odzyskać kontrolę nad migracją?

W trakcie obrad KR przyjęta została też opinia dotycząca unii energetycznej, do której Marek Woźniak wniósł kilkanaście poprawek. Dotyczyły one m.in. pomocy, jakiej powinny udzielać sobie państwa członkowskie w sytuacjach kryzysowych, zwiększenia przejrzystości rynku gazu i elektryczności, dywersyfikacji do-



Podczas sesji inauguracyjnej Open Days unijna komisarz Corina Crețu i przewodniczącą Komitetu Regionów Markku Markkula mieli okazję dyskutować także z francuskim... robotem NEO.

stawców, źródeł i tras przesyłu surowców.

Marszałek zabrał też głos podczas wspólnego posiedzenia komisji zajmujących się polityką regionalną w Parlamencie Europejskim (REGI) i Komitecie Regionów (COTER).

Podsumowano tam m.in. negocjowanie i wdrażanie regionalnych programów operacyjnych. W obecności unijnej komisarz Coriny Crețu Marek Woźniak wskazał, że spośród trzech poziomów partnerstwa regionu w tej kwestii (benefi-

cjenci, rząd, Komisja Europejska) najtrudniejsze jest to z Brukselą. – Komisja w trakcie negocjacji była pryncypialna i nieustępliwa i można się spodziewać, że nadal nie będzie tak elastyczna jak byśmy oczekiwali – mówił marszałek.

Jeden z warsztatów Open Days, współorganizowany przez nasz region, odbył się w siedzibie Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli. Podczas debaty pt. „Lepsze miejsca pracy na rzecz silniejszych miast i regionów – nowe podejście” skupiono się na tym, jak polityka spójności może wspierać tworzenie nowych miejsc pracy i zwalczać wykluczenie społeczne. Samorządowcy z Barcelony, Hanoweru, Liverpoolu, Malmö, Göteborga i naszego regionu przedstawili lokalne i regionalne strategie oraz programy na rzecz zatrudnienia. Wielkopolskę reprezentowała Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWW.

O intensyfikacji połączeń miejsko-wiejskich rozmawiano natomiast podczas innego warsztatu, zorganizowanego przez Europejską Platformę Regionów Podmiejskich PURPLE, której województwo wielkopolskie jest członkiem. ABO



Po wspólnym posiedzeniu komisji COTER i REGI marszałek Marek Woźniak tłumaczył dziennikarzom, dlaczego regiony liczą na bardziej elastyczne podejście Komisji Europejskiej w kwestii realizacji polityki spójności.



Wśród 140 debat i seminariów znalazł się warsztat zorganizowany w siedzibie wielkopolskiego biura w Brukseli. Nasz region reprezentowała dyrektor Sylwia Wójcik z Urzędu Marszałkowskiego (pierwsza z prawej).

Współpracujemy z Ukrainą

Dwie delegacje z Ukrainy spotkały się w październiku z przedstawicielami wielkopolskiego samorządu.

7 października marszałek Marek Woźniak rozmawiał z grupą dziesięciu dziennikarzy z południowej i wschodniej Ukrainy, uczestniczących w projekcie „Praktyczne aspekty integracji europejskiej i układu stowarzyszeniowego z UE na przykładzie Polski”.

Marszałek przedstawił 25-letnią historię budowy polskiego samorządu oraz obecny model funkcjonowania władz lokalnych i regionalnych. Omówił rolę i zasady działalności samorządu, np. przy pozyskiwaniu pieniędzy z UE, a także opisał nasze do-

świadczenia z transformacji ustrojowej.

Z kolei 28 października wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się z delegacją Obwodu Czernihowskiego z Ukrainy oraz z zaproszonymi gośćmi z Wielkopolski, zaangażowanymi w rozwój kontaktów ze wschodnim sąsiadem. Zaznaczył, że istotne są zwłaszcza kontakty między firmami oraz instytucjami kultury i edukacji, natomiast administracja powinna tylko wskazywać pewne rozwiązania. Goście odwiedzili też m.in. targi POL-ECO-SYSTEM, spotkali się z konsulem honorowym Ukrainy Witoldem Horowskim, debatowali z przedstawicielami UMWW. RAK

Razem z Niemcami dla seniorów

Opieka nad osobami starszymi i niesamodzielnymi była motywu przewodnim wizyty studyjnej wielkopolskiej delegacji w Dolnej Saksonii na początku listopada.

Podczas wizyty członek zarządu województwa Marzena Wodzińska spotkała się z dolnosaksońską minister spraw społecznych, zdrowia i równego statusu Kornelią Rundt. Podkreślono, że w obu regionach występują podobne problemy dotyczące polityki senioralnej. Wielkopolska chciałaby wypracować własne rozwiązania w tej kwestii, korzystając z bogatych doświadczeń organizacyjno-finansowych strony niemieckiej.



Marzena Wodzińska podczas spotkania z Kornelią Rundt.

Wizyta zorganizowana została na zaproszenie Związku Parytetowego Dolnej Saksonii. Podczas spotkania Marzeny Wodzińskiej z władzami tej organizacji uzgodniono

stworzenie przez oba regiony Polsko-Niemieckiego Centrum Kompetencyjnego w dziedzinie pielęgnacji osób starszych i niesamodzielnych.

Projekt ten ma zbudować fundament do powstania wspólnego programu edukacyjnego dla opiekunów seniorów, opartego na szkoleniu zawodowym, z zamiarem doprowadzenia do uznawalności dyplomów w obu krajach. Pierwszy etap przedsięwzięcia, w latach 2016-2017, będzie finansowany w całości przez stronę niemiecką. Później rozważane jest także zaangażowanie w projekt pieczęty unijnych i doprowadzenie do stworzenia wspólnej instytucji polsko-niemieckiej w formie spółki. ABO

Przyjechali dyplomaci

Ambasadorzy USA, Finlandii i Włoch spotkali się w ostatnich tygodniach w Poznaniu z marszałkiem Markiem Woźniakiem.

8 października odbyły się rozmowy z ambasador Finlandii Hanną Lehtinen oraz ambasadorem Włoch Alessandro De Pedysem. Jednym ze wspólnych tematów poruszanych podczas obu spotkań był gorący w Europie temat uchodźców, dotyczący w szczególności włoskich partnerów.

Z ambasadorem De Pedysem rozmawiano też m.in. o zintensyfikowaniu relacji Wielkopolski z włoskimi regionami. Od 2006 roku istnieje formalne partnerstwo naszego województwa z Emilią-Romania, jednak, jak podkreślił marszałek, kooperacja ta wymaga nowej jakości i odnowienia. Natomiast podczas rozmów z Hanną Lehtinen wskazano na sektory IT i nowoczesnych technologii oraz gospodarkę komunalną jako potencjalne obszary wielkopolsko-fińskiej współpracy.

Z kolei 28 października gościł w Poznaniu nowy ambasador USA w Polsce Paul W. Jones. Amerykańskiemu dyplomacie Marek Woźniak scharakteryzował Wielkopolskę jako region z silnym sektorem małych i średnich przedsiębiorstw, który dobrze współpracuje z przedstawicielami środowiska naukowego i badawczego. Podkreślił również znaczenie Poznania jako miasta uniwersyteckiego. ABO

W Strasburgu o uchodźcach

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak wziął udział w odbywających się od 20 do 22 października obradach Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy.

Głównym tematem październikowego posiedzenia kongresu były wyzwania związane z prawami człowieka, tj. migracja, dyskryminacja oraz integracja społeczna.

Podczas obrad zatwierdzono m.in. oświadczenie w sprawie przyjmowania uchodźców w Europie oraz wytyczne dotyczące zapobiegania radykalizacji postaw i przejawom nienawiści.

W przerwie między obradami kongresu odbyło się także spotkanie polskiej delegacji z nowym ambasadorem Januszem Stańczykiem – stałym przedstawicielem RP przy Radzie Europy. RAK

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni (tym razem zaledwie trzech) poruszali 26 października podczas XI sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Jan Grzesiek (PSL) interpelował na prośbę Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Jarocinie,

pytając o możliwość podjęcia przez zarząd województwa interwencji w Narodowym Funduszu Zdrowia w sprawie możliwości ponownego uruchomienia poradni diabetologicznej w tym mieście.



Marcin Porzucek (PiS) mówił o wchodzących od grudnia zmianach w kolejowym rozkładzie jazdy w województwie wielkopolskim.

Zaproponował rozważenie postulowanych przez mieszkańców zmian planowanych godzin kursowania pociągów na trasie z Piły do Bydgoszczy.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) zgłosił zapytanie dotyczące kosztów opracowania planu

ochrony powietrza dla aglomeracji poznańskiej. Prosił o informację o miejscach w Poznaniu, gdzie przekraczane są normy dotyczące pyłu PM10, a także o rzeczywistym wpływie tych zanieczyszczeń na zdrowie mieszkańców. **ABO**

Idą zmiany w transporcie

Sejmik uchwalił w październiku plan transportowy dla Wielkopolski, zapowiedziano też remonty tras kolejowych i zakup nowych pociągów.

Kto wozi kolejną pasażerów w naszym regionie? Jaki jest standard tych usług? Co można poprawić? Odpowiedzi na tego typu pytania padły podczas październikowego posiedzenia sejmikowej Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej, kiedy informację o wykonywaniu pasażerskich przewozów kolejowych na terenie Wielkopolski przedstawił Jerzy Kriger, dyrektor Departamentu Transportu UMWW.

„Tygrys” na torach

Pasażerskie usługi kolejowe świadczy u nas dwóch przewoźników: należąca do samorządu województwa spółka Koleje Wielkopolskie (obsługująca teraz 40 proc. połączeń w regionie) oraz przechodząca obecnie proces restrukturyzacji spółka Przewozy Regionalne (mająca 60-procentowy udział w wielkopolskich przewozach), której województwo też jest współwłaścicielem.

– Pierwsza z nich dysponuje nowoczesnymi pociągami, zgodnymi z oczekiwaniami pasażerów, natomiast od Przewozów Regionalnych wymagamy, by w ciągu 3-4 lat zmodernizowały swój przestarzały tabor – stwierdził Jerzy Kriger. – Kilkudziesięcioletnie pociągi, którymi wykonują usługi, wymagają pilnego remontu. A Wielkopolanie zasługują na wysoki standard kolei.

Pierwszy krok w tym kierunku spółka Przewozy Regionalne zrobiła 23 października, prezentując na poznańskim Dworcu Głównym zmodernizowany (m.in. dzięki dotacji unijnej z programu Infrastruktura i Środowisko) pociąg „tygrys”. Skład wyposażono w nowoczesne toalety,



23 października w Poznaniu zaprezentowano pierwszy odnowiony pociąg „tygrys”.

klimatyzację, nowe siedzenia, monitoring wnętrza, systemy informacji pasażerskiej.

Dziewięć spośród 21 odnowionych „tygrysów” jeszcze w tym roku trafi do Poznania i będzie kursować na kilku trasach łączących Wielkopolskę z sąsiednimi regionami: Poznań – Piła – Kołobrzeg, Poznań – Ostrów Wlkp. – Łódź, Poznań – Leszno – Wrocław oraz Leszno – Kłodzko.

– To początek wielkiej zmiany w Przewozach Regionalnych. Chcemy, by pasażerowie byli zadowoleni z naszych usług, dlatego do końca 2018 r. wszystkie pociągi będą zmodernizowane lub nowe – podkreślał na poznańskim dworcu prezes PR Tomasz Pasikowski.

Te inwestycje są możliwe, bo spółka przechodzi proces restrukturyzacji, którego częścią było m.in. podpisanie z samorządami województw

(w tym z Wielkopolską) kilkuletnich kontraktów na wykonywanie pasażerskich przewozów kolejowych. Umożliwią one zaciągnięcie kredytów, które pozwolą sfinansować modernizację pociągów i zakup nowego taboru, co było jednym z warunków postawionych przez władze województwa.

Zakupy pociągów

Utworzona kilka lat temu przez samorząd województwa spółka Koleje Wielkopolskie od początku działalności stara się przyciągnąć pasażerów nowoczesnymi pociągami, punktualnością przejazdów i jakością usług. Podróżujący koleją doceniają te starania, bo liczba pasażerów korzystających z usług spółki jest coraz większa i sięga obecnie 7 mln osób. Kolejarze dbają też o zarządzanie jakością

usług, za co zdobyli jesienią trzy certyfikaty ISO 9001 w zakresie norm bezpieczeństwa, środowiska i obsługi klienta.

– Koleje Wielkopolskie mają się rozwijać i przejmować więcej połączeń w regionie, dlatego planujemy zakup nowych pociągów – zapowiada Jerzy Kriger.

Z WRPO 2014+ zostaną przekazane na ten cel 63 mln euro, co pozwoli na kupno 12 elektrycznych składów. Ponadto samorząd chce wykupić z bydgoskiej fabryki PESA cztery dzierżawione pociągi „link”, a także zmodernizować pięć elektrycznych zespołów trakcyjnych.

Ostatnim elementem tej kolejowej układanki są modernizacje torów, prowadzone lub zaplanowane na kilku wielkopolskich trasach. O czterech tego typu inwestycjach, realizowanych

z WRPO 2014+, piszemy na stronie 12.

– Chcemy by do końca tej kadencji samorządu pociągi jeździły po Wielkopolsce z prędkością 120 km/h, a składy przyspieszone z prędkością 160 km/h – podkreśla Jerzy Kriger. – A do tego, oprócz nowoczesnych pociągów, potrzebne są również zmodernizowane tory.

Zaplanować komunikację

Podczas październikowej sesji sejmik przyjął ponadto Plan zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla województwa wielkopolskiego (zwany w skrócie planem transportowym). Opracowanie, poświęcone rozwojowi transportu publicznego w regionie do 2025 roku, przygotowali naukowcy, m.in. z Politechniki Poznańskiej.

Na podstawie badań terenowych, ankiet imiennych, analizy ruchu podróźnych oraz danych demograficznych oszacowano tzw. potoki pasażerskie dla kolei oraz linii autobusowych. Plan transportowy określa np., w które z nich warto zainwestować i je rozwijać, a które połączenia kolejowe należałoby zlikwidować, bo bardziej efektywne są kursy autobusami. W dokumencie mowa jest także o spójnej taryfie biletowej dla całego województwa, o bilecie zintegrowanym czy o pieniądzu, które należy zainwestować, by pociągi i autobusy jeździły z odpowiednią częstotliwością.

– Ten dokument umożliwi planowanie, organizowanie i zarządzanie transportem publicznym w regionie – podsumowuje Jerzy Kriger. – Samorząd województwa będzie odpowiedzialny m.in. za ceny biletów i sieć ich sprzedaży, za regulamin przewozów czy rozkłady jazdy. **RAK**

Będą pieniądze dla organizacji pozarządowych

Województwo przekaże partnerom z sektora NGO w przyszłym roku co najmniej 12 milionów złotych.

Radni uchwaliли „Program współpracy Samorządu Województwa Wielkopolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2016”. Podczas sesji, która odbyła się 26 października, sejmik przyjął stosowną uchwałę w tej sprawie. We wcześniej radni zapoznali się również z informacją na

temat przebiegu konsultacji projektu tego dokumentu.

Program reguluje zakres i formy współdziałania samorządu województwa z „trzecim sektorem”. Najistotniejszy z punktu widzenia organizacji pozarządowych zapis dokumentu stanowi, że na realizację tego programu w 2016 roku planowana jest kwota nie mniejsza niż 12 milionów złotych (dokładne sumy będą znane, gdy sejmik uchwali pod koniec roku budżet województwa).

Lista sfer aktywności, które obejmie ta współpraca, zawiera m.in.: kulturę, sport i turystykę, ratownictwo wodne, szeroko rozumianą politykę społeczną (np. działania na rzecz rodzin, seniorów, grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, promocję zatrudnienia i aktywizacji zawodowej, rozwój ekonomii społecznej), ochronę zdrowia i przeciwdziałanie uzależnieniom, edukację, rozwój obszarów wiejskich.

Samorząd województwa będzie przekazywać pieniądze

organizacjom pozarządowym zarówno w trybie otwartych konkursów ofert, jak i w formie tzw. małych grantów.

Oprócz wsparcia finansowego województwo współpracuje z partnerami także w innych formach. Wymienić można choćby funkcjonowanie Wielkopolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, prowadzenie specjalnego punktu konsultacyjnego i portalu internetowego, promowanie działalności organizacji pozarządowych. **ABO**

Sołectwa ze wsparciem

49 projektów zgłoszonych przez wielkopolskie sołectwa uzyskało wsparcie z budżetu województwa.

Stosowną uchwałę w tej sprawie sejmik przyjął podczas październikowej sesji. Pieniądze do sołectw trafią przez właściwe gminy.

Wsparcie uzyskały najwyżej ocenione projekty złożone w ramach trzeciej edycji konkursu „Odnowa wsi szansą dla aktywnych sołectw”. Jest on jednym z przedsięwzięć re-

alizowanych przez samorząd województwa w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”.

Sołectwa mogą wydać te pieniądze na drobne zakupy związane np. z wyposażeniem obiektów użyteczności publicznej czy zagospodarowaniem przestrzeni publicznej, promowaniem wsi, kultywowaniem tradycji. W sumie na dofinansowanie wyłonionych w konkursie projektów województwo przeznaczyło 175 tys. zł. **ABO**



Pół miliarda na drogi

Radni wskazali, jakie wojewódzkie inwestycje drogowe mogą liczyć w najbliższych latach na realizację z pieniędzy WRPO 2014+.

Spśród decyzji finansowych, zaakceptowanych przez sejmik podczas październikowej sesji, najważniejsze wydają się te dotyczące zmian w regionalnej WPF.

Zapisano tam bowiem, że w kolejnych latach (z pieniędzy unijnych i pochodzącego z budżetu regionu wkładu własnego) na prace związane z drogami wojewódzkimi przeznaczonych zostanie aż 488 milionów złotych. Do wykazu przedsięwzięć, stanowiącego załącznik do wieloletniej prognozy finansowej, dopisano też najważniejsze planowane w najbliższym czasie inwestycje.

Najwięcej pieniędzy pochłonie postulowana od dłuższego czasu poprawa sytuacji komunikacyjnej wokół Wroniek. Na dwie części wschodniej obwodnicy tego miasta zaplanowano po 58,5 mln zł.

Niemal 60 mln zł wymagać będzie rozbudowa dwóch odcinków drogi nr 185 (Szamotuły-Obrzycko-Piotrowo).

Podzielona na dwie części rozbudowa trasy nr 305 na południu regionu będzie kosztować ponad 65 mln zł. 40 mln zł to z kolei szacowany koszt inwestycji na drodze nr 306 między Bukiem a nowym przebiegiem drogi S5.

Niemal 37 mln zł zarezerwowano na obiecany podczas niedawnej sesji sejmiku w Międzychodzie nowy most na Warcie w tym mieście. Podobnego rzędu wydatki samorząd województwa poniesie na obwodnicę Obornik (droga nr 178) oraz na nowy przebieg podwrzesińskiego odcinka drogi nr 432.

Kilkudziesięciomilionowe inwestycje zaplanowano również na odcinkach znajdujących się w północnej części regionu dróg o numerach 182, 188, 194.

Okres realizacji poszczególnych przedsięwzięć rozpisano na lata 2015-2019. ABO

Po wyborach

6 nowych osób zasiądzie w sejmiku, bo tylu dotychczasowych radnych wyborcy obdarzyli mandatami poselskimi.



Podczas październikowej sesji, która odbyła się dzień po wyborach, nie wszystkie rozstrzygnięcia były już znane, było więc o czym dyskutować. Na zdjęciu, od prawej: wice-marszałek Wojciech Jankowiak, przewodniczący sejmiku Krzysztof Paszyk (jak się okazało, po raz ostatni w tej roli, bo zdobył mandat poselski), wiceprzewodniczący sejmiku: Mirosława Rutkowska-Krupka i Waldemar Witkowski.

Na sesji o szpitalu



Na sejmikowym forum głos zabrały Czesława Podemska i Hanna Kotomska – przedstawicielki działających w leszczyńskim szpitalu związków zawodowych.

Delegacja pracowników ze szpitala wojewódzkiego w Lesznie wzięła udział w październikowej sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Okazją do dyskusji na temat szpitala była przyjęta przez sejmik informacja o funkcjonowaniu samorządowych podmiotów leczniczych w pierwszej połowie 2015 r.

– Co dalej ze szpitalem w Lesznie? Czy zarząd województwa wyjaśni dymisję dyrektora placówki i wysłucha jej pracowników? – pytał szef klubu radnych SLD-UP Wiesław Szczepański.

Przedstawiciele załogi i związków zawodowych z podległej samorządowi województwa jednostki w Lesznie wyrazili swoje niezadowolenie z powodu zmiany na stanowisku dyrektora oraz z faktu, że o decyzji zarządu województwa nie zostali wcześniej poinformowani.

– Mamy wrażenie, że nastąpiło coś złego w zarządzaniu tym szpitalem. To pewna bezradność, a nawet beztroška, tymczasem umawialiśmy się z dyrektorem zupełnie inaczej: szpital miał spłacać długi i prowadzić dalszą restrukturyzację – wyjaśnił marszałek Marek Woźniak. – To nie jest tak, że my chcieliśmy zmienić dyrektora w dobrze funkcjonującej placówce. Piotr Jeske przestał nad nią panować.

Zdaniem marszałka oraz nadzorującego służbę zdrowia w regionie szlönka zarządu województwa Leszka Wojtasiaka (spotkał się z załogą szpitala poza salą sesyjną), Piotr Jeske sam złożył rezygnację ze stanowiska. Zarząd województwa przyjął ją, bo sytuacja finansowa placówki jest zła, a kredytyjące ją banki mają zastrzeżenia do procesu restrukturyzacji. RAK

Wybory parlamentarne, które odbyły się 25 października, przyniosły nie tylko zmiany na krajowej scenie politycznej, ale i spowodowały kilka rozsad personalnych w sejmiku województwa.

Głosowały kraj...

Przypomnijmy, że w wyborach do Sejmu w skali kraju wygrało PiS (37,58 proc.), przed PO (24,09 proc.). Ten wynik oznaczał zdobycie przez zwycięzców ponad połowy poselskich mandatów. Kolejne miejsca zajęły: Kukiz'15 (8,81 proc.), Nowoczesna Ryszarda Petru (7,6 proc.), Zjednoczona Lewica (7,55 proc.), PSL (5,13 proc.), KORWiN (4,76 proc.), Partia Razem (3,62 proc.), a pozostałe komitety uzyskały poniżej 1 proc. głosów.

Poza dwoma głównymi partiami swoich posłów wprowadziły do Sejmu tylko ugrupowania P. Kukiza i R. Petru oraz ludowcy (pozostałe komitety nie przekroczyły wymaganych progów – 5 proc. lub 8 proc. w przypadku koalicji).

Także w Senacie PiS zdobyło wyraźną większość (61 mandatów, przy 34 dla PO).

...i Wielkopolska

W Wielkopolsce do urn poszło 50,16 proc. uprawnionych do głosowania (przy frekwencji w kraju 50,92 proc.). W podziale na powiaty w naszym regionie najbardziej zdyscyplinowani okazali się wybor-

cy w Poznaniu (61,63 proc.) i powiecie poznańskim (58,08 proc.), a najmniej – w powiatach złotowskim (42,14 proc.) i konińskim (42,42 proc.).

W województwie wielkopolskim również najlepszy wynik uzyskało PiS (29,61 proc.), ale tylko nieznacznie wyprzedzając PO (28,45 proc.). Trzecią siłą okazała się u nas Nowoczesna Ryszarda Petru (9,32 proc.), a czwartą Zjednoczona Lewica (9,28 proc.). Kolejne miejsca zajęły: Kukiz'15 (7,77 proc.), PSL (6,62 proc.), KORWiN (4,32 proc.), Partia Razem (3,94 proc.). Te wyniki oznaczały 16 mandatów poselskich dla PiS, 15 dla PO, 4 dla Nowoczesnej, 3 dla Kukiz'15, 2 dla PSL.

Natomiast w wyborach do Senatu w Wielkopolsce rolę się odwróciły – 5 mandatów zdobyła PO, a 4 PiS.

Radni posłami

Spśród 17 ubiegających się o parlamentarny mandat sejmikowych radnych do Sejmu dostało się sześć osób.

Na Wiejską w charakterze posłów wyborcy wysłali: Zbigniewa Ajchlera (PO, 6. miejsce na liście w swoim okręgu, 7275 głosów), Jana Mosińskiego (PiS, 3. miejsce, 7247 głosów), Krzysztofa Ostrowskiego (PiS, 10. miejsce, 9443 głosy), Krzysztofa Paszyka (PSL, 1. miejsce, 3345 głosów), Marcina Porzucka (PiS, 12. miejsce, 6690 głosów), Bartłomieja Wróblewskiego (PiS, 11. miejsce, 14.108 głosów).

Mandatów nie udało się zdobyć startującym do Sejmu: Zbigniewowi Hoffmannowi (PiS, 4. miejsce, 3136 głosów), Zofii Itman (PiS, 3. miejsce, 6913 głosów), Wojciechowi Jankowiakowi (PSL, 1. miejsce, 2833 głosy), Mirosławie Kaźmierczak (PSL, 2. miejsce, 1437 głosów), Ryszardowi Napierale (PSL, 2. miejsce, 2833 głosy), Kazimierzowi Pałaszowi (Zjednoczona Lewica, 3. miejsce, 5174 głosy), Andrzejowi Pospiesznińskiemu (PO, 6. miejsce, 2167 głosów), Tatianie Sokołowskiej (PO, 6. miejsce, 1925 głosów), Wiesławowi Szczepańskiemu (Zjednoczona Lewica, 2. miejsce, 8008 głosów), Waldemarowi Witkowskiemu (Zjednoczona Lewica, 1. miejsce, 8982 głosy), a także ubiegającym się o mandat senatora Janowi Grześkowi (PSL, 18.407 głosów).

Miejsca w sejmiku zwolnione przez radnych, którzy zostali parlamentarzystami, zajmą osoby, które w ubiegłorocznych wyborach samorządowych uzyskały kolejny najlepszy wynik na stosownych listach. Sejmik będzie musiał sobie wybrać także nowego przewodniczącego.

Podczas październikowej sesji nowo wybranym posłom pogratulował marszałek Marek Woźniak. – Liczę, że nadal będziemy współpracować, choć na innych polach – mówił marszałek. – Chcę prosić, byście w pracy poselskiej pamiętali o samorządowym sposobie patrzenia na państwo. ABO

Pył i hałas są groźne

Sejmik przyjął w październiku programy ochrony środowiska przed hałasem dla Konina i Leszna oraz programy ochrony powietrza dla Poznania i Kalisza.

Na podstawie map akustycznych (sporządzanych co 5 lat pomiarów i badań określających dopuszczalny długookresowy poziom dźwięku dla danego terenu) w Koninie oraz Lesznie wyznaczono strefy i ulice zagrożone hałasem, położone przede wszystkim przy ruchliwych drogach krajowych w tych miastach.

Programy ochrony środowiska wskazują również na konkretne rozwiązania (m.in. ograniczenie prędkości pojazdów, zmniejszenie natężenia ruchu, zmianę rodzaju nawierzchni drogi, remonty ulic, promowanie transportu zbiorowego), które pomogłyby ograniczyć uciążliwość wynikającą z nadmiernej hałasu.

Z kolei programy ochrony powietrza dla Poznania i Kalisza, zmierzające do ograniczenia emisji do atmosfery szkodliwych pyłów i spalin (zwłaszcza w sezonie grzewczym), wskazują na przykład na konieczność wymiany kotłów węglowych na ekologiczne, przyłączanie większej liczby domów do sieci ciepłowniczej, termomodernizację budynków, a także ograniczenie ruchu samochodowego w miastach na rzecz rozwoju komunikacji zbiorowej. RAK

Odmieniona JESSICA

Zmiany dotyczące inicjatywy JESSICA pozwolą sfinansować tzw. wkład własny samorządu województwa do budowy nowego szpitala dziecięcego w Poznaniu.

W październiku radni zapoznali się m.in. z informacją o zmienionej strategii inwestycyjnej dotyczącej inicjatywy JESSICA. Dotąd ten unijny program pozwalał na rewitalizację zdegradowanych terenów miejskich (odnowiono np. dworzec w Wągrowcu, biura i akademik w Poznaniu, ośrodek kultury w Koźminie Wlkp.).

Zmiany umożliwią też inwestycje w remonty i budowę zwłaszcza wojewódzkich szpitali. Na ten cel przeznaczono około 120 mln zł, a pieniądze z JESSICA zapewnią tzw. wkład własny samorządu województwa do przewidywanej unijnej dotacji na budowę nowego szpitala dziecięcego w Poznaniu. RAK

Dni z energią

Samorząd województwa był współorganizatorem cyklu imprez pn. „Wielkopolskie Dni Energii”.

Przedsięwzięcie składało się z czterech wydarzeń. Specjalne „energetyczne” stoiska stanęły 30 sierpnia podczas dożynek na stadionie miejskim w Buku. 5 września dni energii towarzyszyły imprezie „Wielkopolska wieś zaprasza”, która odbyła się w Gołaszynie. 11 września na polu demonstracyjnym firmy IN-NWEROL w miejscowości Łęczyce zorganizowano „Dni kurydyzy”, a 4 października dni energii odbyły się w Marszewie koło Pleszewa, towarzysząc targom „AGRO-MASZ”.

Wszystkie imprezy miały podobny charakter. Dzieci i młodzież brały udział w konkursach na temat zielonej energii, jej oszczędzania i ochrony środowiska. Specjaliści prowadzili przy stoiskach zajęcia edukacyjne, najmłodszy rozwiązywali zagadki przyrodnicze, krzyżówki.

Ponadto zainteresowani możliwością uzyskania dotacji do proekologicznych przedsięwzięć mogli bezpłatnie korzystać z porad ekspertów. Akcję uzupełniały materiały informacyjne o energetyce przyjaznej środowisku.

Organizatorami dni energii byli: UMWW i WFOŚiGW (dofinansował akcję) w partnerstwie z Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego oraz Wielkopolską Agencją Zarządzania Energią. **RAK**

Obwodnicą nad morze

Kierowcy podróżujący przez Wielkopolskę nad Bałtyk mogą od niedawna jechać szybciej, omijając Czarnków.

Drogowcy zakończyli jesienią budowę ponad 6,5-kilometrowej obwodnicy Czarnkowa. Ta inwestycja na trasie chętnie wybieranej latem przez kierowców podróżujących przez Wielkopolskę nad morze pozwoli im ominąć zatłoczone często centrum miasta. Przypomnijmy, że biegnąca tędy droga wojewódzka nr 178 Wałcz – Trzcianka – Czarnków – Oborniki jest niezłą alternatywą wobec ruchliwej krajowej „jedenastki”, którą jeździ też znacznie więcej samochodów ciężarowych.

Budowę obwodnicy miasta podsumowano 16 października, z udziałem m.in. marszałka Marka Woźniaka, wicemarszałka Wojciecha Janowski oraz p.o. dyrektora Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Pawła Katarzyńskiego.

Przedsięwzięcie pn. „Budowa obwodnicy miasta Czarnków w ciągu drogi wojewódzkiej nr 178 Wałcz – Trzcianka – Czarnków – Oborniki” kosztowało ponad 88 milionów złotych, z czego niemal 70 milionów stanowiła dotacja unijna w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Zadanie obejmowało wykonanie nowej trasy o długości 6,58 km, rozpoczynającej się rondem na ul. Rybaki (droga wojewódzka nr 178)



Nowa obwodnica Czarnkowa pozwoli kierowcom ominąć zatłoczone często centrum miasta.

i prowadzącej po północno-wschodniej stronie miasta.

Dzisiaj – po rozwiązaniu problemów z wykonawcami budowy i w związku z tym dłuższym czasem jej realizacji – zarówno mieszkańcy miasta, jak i kierowcy przejeżdżający przez Czarnków mogą odetchnąć z ulgą. Nowa droga w znacznym stopniu odciążała bowiem miejscowość, w której ruch tranzy-

towy przebiegał dotąd przez centrum. A sąsiedztwo urzędów, szkół, sklepów i budynków mieszkalnych generowało dodatkowo, lokalny ruch pojazdów oraz pieszych.

Trasa wpisała się w miejscowy układ komunikacyjny, tworząc bezkolizyjne połączenie (powstały dwa skrzyżowania typu rondo) istniejących dróg wojewódzkich nr 178 i 182 oraz dróg lokalnych.

Kosztowne w realizacji były zwłaszcza cztery obiekty inżynierskie, tj. trzy wiadukty i jedno przejście podziemne.

Obwodnica zwiększyła bezpieczeństwo podróżnych i płynność ruchu, zmniejszyła również uciążliwość dla ludzi i środowiska. Powstały m.in. ekrany akustyczne, drogi serwisowe, zbudowano też chodniki oraz ścieżki rowero-

we, z których chętnie korzystają mieszkańcy. Całość inwestycji uzupełniło wykonanie oświetlenia skrzyżowań, systemu odwodnienia drogi i zaprojektowanie zieleni.

To jednak nie wszystkie korzyści z obwodnicy. Miejscowi samorządowcy liczą bowiem, że nowa droga umożliwi rozwój gminy, zapewniając dogodny dojazd do terenów inwestycyjnych. **RAK**

Nawet na Rio nie jest jeszcze za późno...



Stypendia samorządu województwa otrzymali w tym roku zawodnicy z 23 wielkopolskich klubów, uprawiający 12 dyscyplin sportowych.

Po raz czternasty najlepsi młodzi sportowcy z regionu otrzymali wsparcie stypendialne od samorządu województwa.

Uroczystość wręczenia nominacji stypendialnych wyróżniającym się zawodnikom odbyła się 29 października w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

– Jako samorząd województwa wspieramy zarówno rozbudowę bazy sportowej

w Wielkopolsce, jak i organizację wielu imprez sportowych w naszym regionie – mówił podczas spotkania marszałek Marek Woźniak. – Jednak najbardziej istotną i miłą jest dla nas możliwość pomocy wam, młodym, zdolnym sportowcom, w rozwijaniu pasji i kształtowaniu kariery.

W uroczystości wręczenia nominacji oprócz marszałka wzięli udział członek zarządu województwa Marzena Wo-

dzińska, sejmikowi radni oraz gość specjalny – wybitny kajakarz i medalista olimpijski z Seulu Marek Łbik. – Pamiętajcie, że dla sportowca najpiękniejszym momentem, do którego warto dążyć, jest reprezentowanie kraju podczas igrzysk olimpijskich – mówił związany z poznańską „Wartą” sportowiec i działacz. I zachęcał młodych zawodników: – Może nawet na przyszłoroczne Rio de Janeiro nie jest jeszcze za późno!

Stypendiści dostają samorządowe wsparcie przez rok. Medaliści mistrzostw świata lub Europy mogą liczyć na 500 złotych co miesiąc, pozostali zawodnicy – 380 złotych.

W obecnej edycji stypendia samorządu województwa przyznano 60 osobom (z czego 24 to medaliści MŚ lub ME), w tym również 3 sportowcom niepełnosprawnym. W nieoficjalnej klasyfikacji klubowej najwięcej stypen-

dystów ma Organizacja Środowiskowa AZS Poznań (10). Z kolei najbogatsze w zdolnych młodych sportowców dyscypliny to kajakarstwo (13 zawodników) i kolarstwo (12 osób).

Samorządowe stypendia są z jednej strony formą nagrody, z drugiej – pomocy w rozwijaniu kariery dla wielkopolskich młodych sportowców; głównie tych, którzy w dyscyplinach olimpijskich osiągają już sukcesy na are-

nie międzynarodowej. Te działania województwa wpisują się zarówno w system finansowania polskiego sportu, jak i są jednym z elementów wspierania rywalizacji wyczynowej w Wielkopolsce.

Warto przypomnieć, że wojewódzkimi stypendystkami były choćby uczestniczki igrzysk olimpijskich: Joanna Fiodorow, Magdalena Fularczyk, Magdalena Kemnitz, Julia Michalska, Katarzyna Pawłowska. **ABO**



Nasza wieś atrakcyjna

Od rajów dla maluchów po „domy z żelaza” – w IX edycji konkursu na najlepszy obiekt turystyki wiejskiej w Wielkopolsce nasz region zaprezentował swoje kolejne atrakcyjne zakątki.



FOT. ARCHIWUM

Zwycięzca kategorii II – Osada nad Gopłem w Łuszczewie.



FOT. M. RYBICKA

Przedstawiciele nagrodzonych obiektów turystyki wiejskiej w Wielkopolsce i uczestnicy finałowej gali konkursu, która odbyła się w Kłodawie.

W Kłodawie, 6 listopada, na uroczystej gali laureaci konkursu, do którego zgłosiło się w tym roku 48 uczestników, odebrali nagrody w trzech kategoriach: obiektów w czynnych gospodarstwach, bazy noclegowej i obiektów o charakterze edukacyjnym i terapeutycznym.

W I kategorii zwyciężył raj dla maluchów, czyli Chata Miłkowska w Miłkowie, urządzona w całości pod kątem potrzeb małych dzieci: są tu łóżeczka, stoliki, nakładki na toalety, bramki na schodach, specjalne antyalergiczne je-

dzenie, bezpieczne otoczenie i dziecięcy „wiejski program zajęć”. W kategorii II wygrała Osada nad Gopłem w Łuszczewie, a w kategorii III – folwark Wąsowo, propagujący zdrowe warzywa i owoce.

Nagrodę specjalną otrzymała Wiesława Kowalska z Pyzdr, która z małżonkiem ocalała od zagłady „domy z żelaza”, czyli rudy darniowej, typowe dla tamtych okolic, zajmuje się historią tych ziem, zbiera świadectwa mieszkańców. To ich inicjatywą są powstające z rudy darniowej wiaty przystankowe.

W ciągu 9 lat trwania konkursu poziom obiektów turystyki wiejskiej bardzo się podniósł, co podkreślali wszyscy członkowie kapituły. Są to dziś obiekty wręcz komfortowe, zapewniające wszelkie wygody, łączące często rodzinną atmosferę z profesjonalnie przygotowanymi atrakcjami.

Wręczający nagrody wice-marszałek Krzysztof Grabowski zapowiedział propagowanie w przyszłym roku najciekawszych zakątków wielkopolskiej wsi w Niemczech, gdyż wielu turystów właśnie stamtąd przybywa i docenia wiejskie walory. Dy-

rektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW Marek Beer przypomniał, że w ciągu 9 lat konkurs wyłonił 122 laureatów, jest więc tych atrakcyjnych miejsc naprawdę sporo.

Na zakończenie uczestnicy gali zjechali 600 metrów w głąb ziemi i zwiedzili największą atrakcję turystyczną Kłodawy, czyli czynną kopalnię soli; jedynej, w której wydobywa się cenna sól różowa.

Pełną listę laureatów i wyróżnionych można znaleźć na stronach www.umww.pl oraz www.wielkopolska.travel/agroturystyka. **Maria Rybicka**

Pamięci przodków

Przełom października oraz listopada to tradycyjnie okres, kiedy częściej wspominamy osoby, które odeszły.

18 października odbyła się siódma już odsłona akcji „Zapal Znicz Pamięci”. Od początku jej organizatorem jest Radio Merkur, a przedsięwzięcie odbywa się pod patronatem marszałka województwa. W tym roku współorganizatorami akcji były regionalne rozgłośnie Polskiego Radia z Bydgoszczy, Katowic, Gdańska i Łodzi oraz Instytut Pamięi Narodowej.

Przypomnijmy, że celem przedsięwzięcia jest – poprzez zapalenie symbolicznego znicza w miejscach pamięci narodowej związanych z II wojną światową – upamiętnienie ofiar kaźni na ziemiach wcielonych do III Rzeszy. Chodzi również o przypomnienie, że okoliczności towarzyszące okupacji na tym terenie były znacznie trudniejsze niż w Generalnym Gubernatorstwie.

W tym roku marszałek Marek Woźniak wziął udział w uroczystościach zorganizowanych w Książu Wielkopolskim. Ich celem było upamiętnienie obywateli ziemi ksiąskiej i dolskiej – ofiar rozstrzelanych w 1939 roku.

Natomiast 1 listopada tradycyjnie na największych poznańskich cmentarzach odbyła się kwesta, z której datki zostaną przeznaczone na renowację nagrobków wileńskiej nekropolii. Marek Woźniak, który patronuje inicjatywie Społecznego Komitetu



FOT. UM W KŚIAŻU WIELKOPOLSKIM

Symboliczne znicze pamięci zapalono m.in. w Książu Wielkopolskim.

„Poznaniacy Rossie i...”, kwestował w tym dniu na cmentarzu na Miłostowie.

W tym samym dniu marszałek, wojewoda, prezydent Poznania i starosta poznański na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan złożyli wiązanki kwiatów na mogiłach wielkich Polaków: Tadeusza Rutego, Stanisława Taczaka, Cyryla Ratajskiego, Jargniewa Drwęskiego, Hipolita Cegielskiego, przy pomniku Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka oraz na grobach Stanisława Mikołajczyka, Witolda Celichowskiego i Wojciecha Trapczyńskiego.

Przedstawiciele władz regionu i miasta kwiaty złożyli również przed pomnikami Armii Poznań, Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, Ofiar Katynia i Sybiru oraz Poznańskiego Czerwca '56. **ABO**

Pętla z certyfikatem

Wielka Pętla Wielkopolski otrzymała 16 października Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej w konkursie na najlepszy produkt turystyczny w Polsce w 2015 r.

Wyróżnienie z rąk redaktor naczelnej „National Geographic Traveler” Martyny Wojciechowskiej i prezesa POT Rafała Szmytkę odebrały (podczas odbywających się w Poznaniu targów turystycznych Tour Salon) przedstawicielki Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej: dyrektor biura Ewa Przydrożny oraz członkini zarządu Agnieszka Rzempała-Chmielewska i Danuta Nowak-Bogusławska.

Zdobycie certyfikatu POT to spory sukces wszystkich, którzy współtworzą WPW, markowy produkt turystyki wodnej naszego regionu. Są wśród nich: WOT (promotor szlaku), 26 samorządów i in-

stytucji – partnerzy projektu promocyjnego, a także właściciele przystani i marin oraz przedsiębiorcy działający wokół trasy.

– Najwyższe wyróżnienie w branży turystycznej to zwieńczenie dotychczasowej współpracy i wysiłków wielu osób i podmiotów, ale też inspiracja do dalszych działań na rzecz wzrostu ruchu turystycznego na naszych wodach – powiedziała Ewa Przydrożny.

Samorząd województwa od lat wspiera odbudowę infrastruktury na wodach Wielkopolski, współfinansując wiele inwestycji, np. budowę slipów dla kajaków, marin i przystani, oznakowanie turystyczne i wodne oraz kampanię promocyjną szlaku.

Certyfikat POT oznacza teraz m.in. dodatkową promocję WPW w internecie i w wydawnictwach oraz poprzez udział w targach. **RAK**

Docenili trud i zaangażowanie nauczycieli

Dyrektorzy i nauczyciele szkół i placówek oświatowych podległych samorządowi województwa otrzymali 16 października wyróżnienia i nagrody.

Wielkopolskie obchody Dnia Edukacji Narodowej, połączone z wręczeniem nagród za wzorowe prowadzenie szkoły i osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej, odbyły się 16 października w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Wzięli w nich udział m.in. członek zarządu województwa Marzena Wodzińska, wielkopolski kurator oświaty Elżbieta Walkowiak, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Aleksandra Kowalska, a także dyrektorzy, nauczyciele, emerytowani pracownicy, przedstawiciele związków zawodowych, których przywitała prowadząca uroczystość Joanna Ganowicz, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.



FOT. P. RATAJCZAK

Nauczyciele odebrali gratulacje i wyróżnienia (na zdjęciu Jakub Koralewski, nauczyciel z WSKZiU nr 1 w Poznaniu) od Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa i Piotra Waśko, zastępcy dyrektora Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.

– Z wielkim uznaniem przyglądam się pracy pedagogów i osiągnięciom polskiej oświaty – powiedziała Marzena Wodzińska. – Ale powinniśmy dziś pamiętać o edukacji zawodowej

młodzieży i dostosowaniu jej do potrzeb rynku, stąd konieczność współpracy szkół i uczelni z przedsiębiorcami.

– Szkoły mają dziś dużą autonomię i możliwości: decydują o programach nauczania, o sposobie organizacji za-

jęć – zauważyła Elżbieta Walkowiak.

Podczas uroczystości kilkudziesięciu nauczycieli i dyrektorów ze szkół i placówek oświatowych podległych samorządowi województwa otrzymało wyróżnienia i nagrody. Miłym akcentem było też podziękowanie za długoletnią pracę dla Małgorzaty Wrotkowskiej, dyrektorki wygaszonego Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Kaliszu.

Samorząd województwa jest organem prowadzącym dla 18 szkół i placówek, w których zatrudnionych jest 546 nauczycieli. Wspiera i prowadzi działania podnoszące poziom wykształcenia mieszkańców regionu. Współdziała z samorządami i instytucjami oświatowymi, koordynuje pracę placówek doskonalenia nauczycieli, ustala priorytety w kształceniu. **RAK**



Jak pracuje nasz „regionalny rząd”?

Wojewódzkie drogi, koleje, szpitale. Do tego samorządowe spółki, instytucje kultury i szkoły. A także 10 mld zł z UE – to przykłady dziedzin, nad którymi nadzór sprawuje pięciosobowy zarząd regionu.

Czego pan i muzeum potrzebujecie? Jakie sprawy są pilne? W czym sejmik może pomóc? – pytał radny Stefan Mikołajczak podczas październikowego posiedzenia Komisji Kultury dyrektora Ziemowita Niedźwiedzkiego z Muzeum Okręgowego im. Stanisława Staszica w Pile.

– Priorytetem jest wymiana dachu na zabytkowym budynku placówki, ale pieniądze na ten cel zaplanowano już w przyszłorocznym budżecie (o czym zdecydował zarząd województwa) – brzmiała odpowiedź dyrektora pilskiej placówki. – Chcielibyśmy też powiększyć powierzchnię magazynów, w których można by przechowywać zbiory, muzealia i pamiątki.

Ta krótka wymiana zdań na temat działalności i potrzeb podległego samorządowi województwa muzeum pokazuje, jak przebiega współpraca między dyrektorami wielkopolskich jednostek, radnymi sejmiku oraz – podejmującym decyzję o dofinansowaniu remontu w Pile – zarządem województwa. Stefan Mikołajczak, który przez kilka lat był marszałkiem, dobrze wie, że to w tym w pięciosobowym gronie zapadają najważniejsze samorządowe decyzje dotyczące naszego regionu (choć formalnie wchodzi one w życie po akceptacji sejmiku).

Urząd, zarząd, sejmik

Jak to wygląda w praktyce? Najpierw urzędnicy z odpowiedniego departamentu lub biura Urzędu Marszałkowskiego przygotowują projekt dokumentu opisujący dany problem czy inwestycję (nadzór nad Muzeum Okręgowym w Pile sprawuje Departament Kultury UMWW i to tam przyjęto wniosek dyrektora pilskiej placówki). Następnie trafia on do akceptacji decernenta (członka zarządu województwa nadzorującego daną dziedzinę działalności samorządu), którym w tym przypadku jest marszałek Marek Woźniak. To jemu bowiem podlegają wojewódzkie instytucje kultury.

W kolejnym kroku tej samorządowej układanki nad wnioskiem pochylił się pięciosobowy zarząd województwa, który przyznaje (lub nie) pieniądze na określony cel (remont dachu). Po przyjęciu przez zarząd dokumentu adresowanego jest do odpowiednich komisji sejmiku (Komisja Kultury i Komisja Budżetowa), a następnie trafia do porząd-



FOT. A. BOJŃSKI

Zarząd województwa (od lewej: członkowie Marzena Wodzińska i Leszek Wojtasiak, marszałek Marek Woźniak, wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski) podczas wrześniowej, wyjazdowej sesji sejmiku w Międzyzdrojach.

ku obrad sesji, gdzie o wydatku decydują ostatecznie w głosowaniu radni. Pilską inwestycję zaplanowano w przyszłorocznym budżecie, nad którym sejmik rozpocznie pracę pod koniec listopada.

I choć formalnie ten wydatek akceptują radni, to jednak jego zaplanowanie i realizację nadzoruje zarząd województwa.

A kto w nim pracuje i skąd właściwie bierze się zarząd i marszałek?

Decyduje polityka

O tym, kto zasiada w zarządzie województwa i kto jest marszałkiem, decydują nie mieszkańcy w bezpośrednich wyborach, ale rozkład sił politycznych w sejmiku. Przypomnijmy, że do jesieni 2005 r. w Wielkopolsce rządziła koalicja SLD-PSL, potem stanowisko marszałka objął Marek Woźniak (PO), który – najpierw przy pomocy szerszej koalicji, a później przy współudziale PSL – kieruje zarządem województwa już 10 lat.

Jak konstituuje się zarząd województwa? Sejmik większością głosów wybiera najpierw marszałka, przy czym nie musi on (jak i pozostali kandydaci do zarządu) być radnym. Następnie marszałek przedstawia kandydatury swoich zastępców i pozostałych członków zarządu. Wszyscy muszą uzyskać (też w tajnym głosowaniu) zgodę większości sejmiku na objęcie stanowiska.

W Wielkopolsce stanowiska dwóch wicemarszałków po ubiegłorocznym dobrym wy-

niku w wyborach samorządowych przypadły PSL. Objęli je Wojciech Jankowiak (który pełni tę funkcję nieprzerwanie od 2006 r.) i Krzysztof Grabowski (w poprzedniej kadencji był członkiem zarządu).

Na mocy umowy koalicyjnej stanowiska dwóch pozostałych członków Zarządu Województwa Wielkopolskiego objęli radni sejmiku z PO: Leszek Wojtasiak (przez kilka lat był wicemarszałkiem) oraz Marzena Wodzińska, związana wcześniej z bankowością w południowej Wielkopolsce.

W oficjalnej urzędowej korespondencji używa się specjalnych skrótów, definiujących poszczególnych członków zarządu. Marek Woźniak to

ZW I, Wojciech Jankowiak – ZW II, a Krzysztof Grabowski – ZW III. Leszkowi Wojtasiakowi przypadł symbol ZW IV, a Marzenie Wodzińskiej – ZW V.

Podzielić kompetencje

Pięciosobowy zarząd województwa sprawuje faktyczną władzę wykonawczą w regionie. W swoim gronie ustala on podział kompetencji i nadzoru nad poszczególnymi dziedzinami aktywności samorządu (patrz ramka poniżej i infografika na stronie 9).

Część kulis takich koalicyjnych negocjacji w zarządzie województwa zdradził niedawno Leszek Wojtasiak, witając gości październikowego,

IV Wielkopolskiego Forum Szerokopasmowego.

– Kiedy kilka lat temu ustaliliśmy w Urzędzie Marszałkowskim nadzór nad funduszami unijnymi z lat 2007-2013, okazało się, że Wojciech Jankowiak otrzymał dwa duże infrastrukturalne projekty: zakup 22 nowoczesnych pociągów „elf” oraz budowę sieci światłowodowej – mówił Leszek Wojtasiak, żartując: – Nieco później doszliśmy do wniosku, że „ciuchcie” i „wagoniki” sobie zostawi, bo są efektywne, a nadzór nad siecią szybkiego internetu (której nie widać, bo jest pod ziemią), oddał mnie.

Czy decyzje w pięciosobowym zarządzie zapadają jednogłośnie? Czy koalicjanci (PO ma 3 głosy, PSL – 2) spierają się czasem, a może nawet kłócą? Do opinii publicznej takie sygnały nie docierają, dlatego zapytaliśmy o to marszałka.

– Z zasady podejmujemy decyzje jednomyślnie, nie głosujemy ich. W mojej 10-letniej praktyce w zarządzie województwa pamiętam tylko dwa głosowania, które były konieczne, bo nie mogliśmy osiągnąć zgody – zdradza Marek Woźniak. – Wówczas jednak koalicję tworzyło 4 partnerów i trudno było nam w tych dwóch konkretnych sprawach osiągnąć jednogłośnie. Wtedy zdecydowałem o przeprowadzeniu głosowań i w ten sposób rozstrzygnęliśmy spór.

Zdrowie, drogi i UE

Najważniejsze zasady i tryb działania zarządu określa statut województwa. Zgodnie z nim pięciosobowe gremium

wykonuje przede wszystkim uchwały sejmiku, gospodaruje wojewódzkim mieniem oraz – co chyba najważniejsze – realizuje regionalny budżet. Ponadto przygotowuje (a później też wdraża) projekty strategii rozwoju regionu, planu zagospodarowania przestrzennego i programów wojewódzkich, w tym wartego około 10 mld zł WRPO 2014+.

Co wywołuje największe emocje i dyskusje podczas obrad zarządu?

– Takich spraw jest wiele. Najtrudniejsze są kwestie związane z kluczowymi dziedzinami, np. opieką zdrowotną, sytuacją finansową jednostek służby zdrowia czy funduszami unijnymi. Sporo uwagi poświęcamy też infrastrukturze, np. drogowej: dopytujemy m.in. o szczegóły, harmonogramy, o to, jak przebiegają inwestycje – wyjaśnia marszałek.

Zarząd regionu podejmuje również współpracę międzynarodową ze strukturami samorządu regionalnego w innych krajach i z międzynarodowymi zrzeszeniami regionalnymi, a także koordynuje i kontroluje działalność wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych (np. muzeów, szpitali, teatrów, szkół, WORD-ów, bibliotek).

Jak wyglądają obrady zarządu? Posiedzenia odbywają się zazwyczaj raz w tygodniu i trwają kilka godzin. Uczestniczą w nich, poza wspomnianymi osobami, m.in. skarbnik i sekretarz województwa, rzecznik prasowy marszałka, przedstawiciel Biura Prawnego UMWW, a także dyrektorzy poszczególnych departamentów, referujący podczas obrad konkretne zagadnienie.

Czy goście mogą „wygadać się”, nie patrząc na zegarek?

– Z racji dużej liczby punktów w porządku obrad muszę niestety często dyscyplinować prezentujących propozycje uchwał lub innych rozstrzygnięć, czyli mobilizować ich do zwięzłej wypowiedzi. Choć zdarzają się też tematy, w których musimy pogłębić wiedzę i wtedy pozwalamy sobie poświęcić im nieco więcej czasu – zaznacza Marek Woźniak.

Zanim jednak nad daną sprawą pochylił się zarząd województwa, komplet wszystkich dokumentów trafia z wyprzedzeniem na biurko jego członków, by mogli dokładnie zapoznać się z tematami, które będą omawiać.

Te procedury, stosowane od lat, gwarantują sprawne i skuteczne funkcjonowanie wielkopolskiego samorządu. **RAK**



Kto jest kim u marszałka

Co zmieniło się w ostatnich miesiącach w strukturze samorządowej administracji regionu?

Poraz ostatni informacje o strukturze organizacyjnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego publikowaliśmy na naszych łamach w styczniu. Było to krótko po tym, gdy po wyborach samorządowych ukształtował się nowy zarząd województwa, a jego członkowie podzieliли między siebie odpowiedzialność za poszczególne biura i departamenty. Od tego czasu sporo zmieniło się w samorządowej administracji regionu. Najważniejsza z tych zmian to oczywiście przeprowadzka urzędników i radnych pod nowy (i wreszcie jeden wspólny) adres. Nie za-

brakło też jednak pewnych rozszarad w strukturze urzędu, a także zmian personalnych.

Nowe twarze i biuro

Zlikwidowane zostało (podlegające wcześniej Leszkowi Wojtasiakowi) Biuro Obsługi Funduszy. Powstało natomiast (mające inne zadania i podległe Markowi Woźniakowi) Biuro Certyfikacji i Windykacji. Do katalogu komórek, za które odpowiada bezpośrednio sekretarz województwa (czyli departamentów administracyjnego i kadr), dodano Biuro Zamówień Publicznych (wcześniej podle-

gające bezpośrednio marszałkowi Woźniakowi).

Ponadto w przypadku aż sześciu jednostek organizacyjnych zmienili się ich dyrektorzy – dotyczy to wielkopolskiego biura w Brukseli oraz departamentów: administracyjnego, kultury, kontroli, programów rozwoju obszarów wiejskich, wdrażania programu regionalnego.

Pod jednym dachem

Jak informowaliśmy na bieżąco na naszych łamach, wiosną odbywała się stopniowa przeprowadzka marszałkowskich urzędników do nowej siedziby samorządu woje-

wództwa. Oficjalnie od 1 lipca zmieniony adres Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego to: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań. Symboliczna inauguracja gmachu, w którym pracują samorządowi urzędnicy i wojewódzcy radni, miała miejsce 29 czerwca, gdy w nowej sali sesyjnej po raz pierwszy odbyła się sesja sejmiku.

W nowo powstałym biurowcu (zlokalizowanym w sąsiedztwie dawnego hotelu Polonez, u zbiegu al. Niepodległości oraz ulic św. Barbary i Kościuszki) ma swoją siedzibę sejmik województwa; tu znajdują się gabinety wszystkich członków zarządu woje-

wództwa oraz – rozsiadane wcześniej po różnych lokalizacjach w Poznaniu – marszałkowskie biura i departamenty.

Gdzie po informacje

Jedyny wyjątek to – utworzony stosunkowo niedawno, u progu nowej unijnej perspektywy finansowej – Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego, którego urzędnicy pracują w jednej ze „starych” siedzib UMWW, przy al. Niepodległości 18. Naturalnie pod innym adresem działa też Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli – naszą „unijną

ambasadę” można znaleźć przy brukselskiej Rue Montoyer 21.

Warto dodać, że po przeprowadzce nie zmieniły się dotychczasowe numery telefonów oraz adresy e-mailowe poszczególnych jednostek. Wiadomości na temat funkcjonowania samorządowej administracji w regionie dostępne są na stronie internetowej www.bip.umww.pl. Można je uzyskać także w Punkcie Informacyjnym UMWW, znajdującym się w holu na parterze nowej siedziby urzędu, jak również pod numerem telefonu 61 626 66 66 oraz pisząc na adres e-mail: info@umww.pl. ABO

Schemat organizacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu



Raczyńscy z Rogalina

Kim byli przedstawiciele rodu, który stworzył udostępniony niedawno po remoncie do ponownego zwiedzania wspaniały pałac?

16 czerwca 2015 roku miał wielkie znaczenie dla miłośników przeszłości i tradycji Wielkopolski. Po wielu latach remontu i urządzania wnętrz, zespół pałacowo-parkowy w Rogalinie – oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, został udostępniony zwiedzającym. Rezultat przeprowadzonych prac jest imponujący: wielkopolską siedzibę rodu Raczyńskich pieczętującą odtworzono według stanu z 1939 roku, zgodnie z nowoczesnymi zasadami ekspozycji, wiele serca włożono w prace adaptacyjne i konserwatorskie. Pałac w Rogalinie natychmiast odzyskał dawną rangę wśród tego rodzaju zabytków w regionie. Budzi uznanie i szacunek dla jego twórców.

Naturalną kolejną rzeczą zwiedzający i miłośnicy tego miejsca będą chcieli poznać ludzi, którzy byli właścicielami rogałińskiego majątku i nadawali ton życiu regionu. A ród Raczyńskich przez półtora wieku naprawdę odgrywał ważną rolę, nie tylko w Wielkopolsce. Osoba nieorientowana w rodzinnych niuansach może się łatwo pogubić, choćby wśród kilku Edwardów. Warto więc Raczyńskich przypomnieć.

Tytuł hrabiowski

Pałac w Rogalinie powstał w latach 1770-1776 z inicjatywy Kazimierza Raczyńskiego herbu Nałęcz, pisarza wielkiego koronnego, z czasem starosty generalnego, czyli generała wielkopolskiego. Wielce zasłużony dla Poznania i regionu (za jego czasów m.in. działała tu Komisja Dobrego Porządku, powstał z inicjatywy ze strony króla Stanisława Augusta Poniatowskiego stał się carskim jurgielnikiem i przeciwnikiem reform; tylko dzięki przypadkowi uniknął śmierci w czasie insurekcji kościuszkowskiej. On też zapoczątkował arystokratyczną linię rodziny: 6 lipca 1798 roku w Berlinie otrzymał od króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III tytuł hrabiowski.

Z kilkorga dzieci urodzonych w związku córki Kazimierza Michaliny z własnym kuzynem, generałem Filipem Raczyńskim, wieku dojrzałego dożyło dwóch synów: Edward i Atanazy. Po śmierci matki wychowywani byli przez ciotkę, Esterę. Z czasem drogi obydwu braci się rozszły, mimo wzajemnych kontaktów i więzi.



Po wielu latach remontu i urządzania wnętrz, zespół pałacowo-parkowy w Rogalinie – oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, został od połowy bieżącego roku udostępniony zwiedzającym.

Założyciel biblioteki

Edward Raczyński, ów „wielki” Edward, był wyjątkową osobowością. Niegdyś dzielny żołnierz armii Księstwa Warszawskiego i kawaler Orderu Virtuti Militari, stał się ziemianinem i zasłużonym społecznikiem. Podróżował po Szwecji, Turcji, opisując swoje wrażenia. W Poznaniu założył słynną bibliotekę, był m.in. fundatorem wodociągu i domu przedpogrzebowego na cmentarzu Staromarcinińskim oraz Złotej Kaplicy w poznańskiej katedrze. W Rogalinie ufundował monumentalną, klasycystyczną rodową kaplicę grobową. Gromadził źródła historyczne i pamiątki, które później publikował, po redakcyjnej „obróbce”, nie zawsze z korzyścią dla oryginału. Napisał „Wspomnienia Wielkopolski” – dzieło uważane dziś za pierwszy przewodnik po Wielkopolsce. Bardzo chętnie wyjeżdżał do Zaniemyśla, gdzie na wyspie na jeziorze miał swój drewniany domek w szwajcarskim stylu. Tam też urządził widowiska: inscenizację bitew morskich. Wychowany w duchu klasowej odrębności, jak na neofite przystało – podobnie jak Tytus Działyński – był bardzo dumny z hrabiowskiego tytułu, ale w odróżnieniu od dziedzica Kórnicka drażliwy i nie miał zbyt wielu przyjaciół w otoczeniu. Popelniał samobójstwo w styczniu 1845 roku (zatem przed 170 laty). Spoczywa w charakterystycznym grobowcu przy południowej ścianie kościoła w Zaniemyślu.

Atanazy Raczyński, przedstawiciel obrzyckiej linii rodziny, zapalony kolekcjoner malarstwa, był dyplomata w służbie pruskiej. Jego cenny zbiór obrazów, który początkowo miał być ekspozycyjny w galerii przy poznańskiej bibliotece ufundowanej przez jego brata, znajdował się w Berlinie, potem w Gaju Małym i Zawadzie, a dziś jest ważną częścią zbiorów malarstwa Muzeum Narodowego w Poznaniu. Hrabia Atanazy był twórcą i pierwszym ordynatem Ordynacji Obrzyckiej, której przedstawiciel uratował najcenniejsze zbiory Biblioteki Raczyńskich w czasie II wojny światowej.

Twórca galerii

Jedynym synem Edwarda Raczyńskiego i jego żony Konstancji z Potockich był Roger

Maurycy, współtwórca Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, uczestnik wydarzeń Wiosny Ludów w Wielkopolsce. Raczej mało wyrazisty, na słynnym portrecie Henryka Rodakowskiego przedstawiony (odmiennie niż zazwyczaj u tego artysty) z nieco zamgloną twarzą.

Wreszcie czwarty rogałiński przedstawiciel rodu: Edward Aleksander Raczyński – postać niezwykle barwna, pełna temperamentu i wigoru, z charakterystyczną powierzchownością (sylwetka, gęsta broda). Był twórcą słynnej rogałińskiej galerii obrazów i mecenasem artystów, m.in. Jacka Malczewskiego. Nie miał szczęśliwej ręki do gospodarowania, lecz wyręczała go w tym energiczna i praktyczna żona, Róża z Potockich (primo voto Kraszińska).

W małżeństwie tym na świat przyszło dwóch synów: Roger Adam i Edward Bernard Raczyński. Pani Róża, traktowana przez nich z wielkim szacunkiem, była pierwszą osobą odwiedzaną przez synów w powrotnej drodze z zagranicznych wojaży.

Roger Adam Raczyński to ziemianin i dyplomata. Z przeobrażeń konserwatysta. Związał się z sanacją i był prezesem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Wielkopolsce. Mimo takich przekonań politycznych, w latach 1929-1934 był wojewodą poznańskim, powszechnie w regionie uznawanym. Potem przez krótki czas był wiceministrem rolnictwa, aż wreszcie przeszedł do służby dyplomatycznej: w 1938 r. został ambasadorem w Bukareszcie, a potem posłem rządu londyńskiego przy rządzie grec-

kim na uchodźstwie. Zmarł w 1945 roku w Atenach.

Na uchodźstwie

Najsłynniejszą postacią rodu Raczyńskich, poza „wielkim” Edwardem, był Edward Bernard – wytrawny dyplomata, ambasador polski w Londynie i Prezydent Rzeczypospolitej na Uchodźstwie. Był bardzo wyrazisty na tle swoich poprzedników: drobny, spokojny, ale o wielkim autorytecie, godnie reprezentował kraj. Autor trochę idealizujących opracowań dotyczących rodziny Raczyńskich i siedziby w Rogalinie, a także rządu londyńskiego w latach II wojny światowej, tłumacz m.in. znakomitych wspomnień Wirydianny z Radolińskich Kwileckiej Fiszewskiej. Interesujące: z natury był skromny i nie cierpiał, gdy go tytułowano hrabią, jako utalentowany historyk amator miał wciąż na uwadze okoliczności nadania rodzinie tego tytułu. Najwyżej cenił sobie tytuł ambasadora, do końca życia uważał siebie za przedstawiciela narodu i państwa na Wyspach Brytyjskich. Był twórcą Fundacji im. Raczyńskich przy Muzeum Narodowym w Poznaniu i zgodnie z jego wolą zbiory sztuki należące do rodu są ekspozowane w Rogalinie i w Poznaniu. Dożył wolnej Polski, po śmierci w 1993 roku spoczął w rodzinnej nekropolii w Rogalinie jako ostatni męski przedstawiciel Raczyńskich. W pałacu pieczętującą odtworzono londyński pokój Edwarda Raczyńskiego.

Obecny Rogalin to wspaniale odrestaurowany i wyposażony pałac z galerią prezentującą wiele pereł polskiego malarstwa, wśród nich „Joannę d'Arc” – największą formatem pracę Jana Matejki, do której dostosowano ścianę głównej sali. W samym pałacu są też schody zaprojektowane przez Jana Ch. Kamsetzera (twórcę Odwachu na Starym Rynku w Poznaniu) i Dominika Merliniego, a bibliofili zachwyci wspaniałe wyposażenie biblioteki, zrekonstruowane według zachowanych projektów z końca XIX wieku. Na odtworzenie bogatej niegdyś zbrojowni trzeba będzie jeszcze poczekać. Do pałacu przylega pięknie utrzymany park, a w oficynie – powozownia. Rogalin znów jest jedną z pereł Wielkopolski.

Marek Rezler



Widok pałacowej jadalni ze zrekonstruowanym wystrojem sprzed 1939 roku.



Odkryć, co w nas drzemie

Z dyrektorem Filharmonii Poznańskiej Wojciechem Nentwigiem rozmawia Artur Boiński

– Wstęp w kalendarium 69. sezonu Filharmonii Poznańskiej został zatytułowany „Płomień i lzy”. Dlaczego?

– To nawiązanie do słów Ludwiga van Beethovena: „muzyka powinna rozpalać płomień w sercu mężczyzny i napępiać łzami oczy kobiet”. Bo w każdym z nas drzemie wrażliwość na piękno, lecz wielu nie miało jeszcze okazji się o tym przekonać. W Wielkopolsce tych przekonujących się o tym osób jest coraz więcej. Naszym problemem od lat nie jest to, jak zapęlić salę publicznością, lecz jak pomieścić wszystkich chcących uczestniczyć w naszych koncertach.

– Jaka jest recepta na taki sukces frekwencyjny?

– Oferujemy melomanom jedną z najlepszych orkiestr symfonicznych w Polsce. Proponujemy wspaniałych dyrygentów i solistów, często z najwyższej międzynarodowej półki. Staramy się odpowiednio dobierać program koncertów – obok arcydzieł, utworów znanych i oczekiwanych, „przemycamy” także muzykę nową, mniej znaną, nie zapominając o twórczości kompozytorów związanych z Poznaniem i Wielkopolską. No i mamy atut w postaci Auli Uniwersyteckiej, która wprawia naszych gości na estradzie i na widowni w magiczny nastrój. Połączenie tego wszystkiego sprawia, że ludzie chcą u nas być.



– Powiedzmy trochę o wykonawcach. Jakich muzyków gwiazd mogą spodziewać się melomani w rozpoczętym sezonie?

– Supergwiazdą światowych scen operowych jest Sonya Yoncheva, bułgarska sopranistka porównywalna tylko z Anną Netrebko. Będę szczęśliwy, jeżeli, jak zaplanowaliśmy, 8 kwietnia 2016 roku o godzinie 19 rozpocznie się jej pierwszy i jedyny koncert w Polsce. Naszym artystą-rezydentem będzie w tym sezonie sławny francuski pianista Bertrand Chamayou, który wystąpi z nami kilkakrotnie, w tym w warszawskiej Filharmonii Narodowej, do której ostatnio jesteśmy regularnie zapraszani jako jedna z nielicznych polskich orkiestr. Przypomnę, że sezon otworzył zjawiskowy, młody

wirtuoz fortepianu Benjamin Grosvenor. Ogromnie się cieszę, że – również młody i nadzwyczajnie utalentowany, wydający płyty w Deutsche Grammophon – pianista kanadyjski o poznańskich korzeniach Jan Lisiecki zdecydował się na nie lada wyczyn i w dwa wieczory, 27 i 28 listopada, wykona wszystkie pięć koncertów fortepianowych Ludwiga van Beethovena. Jesienią pojawią się też u nas laureaci trzech pierwszych nagród tegorocznego XVII Konkursu Chopinowskiego: Seong-Jin Cho, Charles Richard-Hamelin, Kate Liu. W latach, gdy organizowany jest ten konkurs, zawsze wzrasta zainteresowanie muzyką fortepianową, dlatego gości będziemy naprawdę wielu znakomitych pianistów. W maju natomiast

wystąpi przed poznańską publicznością najwybitniejsza współczesna klawecistka Sabine Meyer.

– A jakie gwiazdy staną za dyrygenckim pulpitem?

– Po raz kolejny pojawi się u nas Reinhard Goebel, który dla wielu jest kultowym dyrygentem od muzyki barokowej, a u nas zaprezentuje się w repertuarze klasycznym, po który coraz częściej również sięga. Po raz pierwszy w Poznaniu i po raz pierwszy z polską orkiestrą wystąpi legendarny szwajcarski dyrygent Diego Fasolis. Kolejną gwiazdą będzie austriacki dyrygent i skrzypek rodem z Salzburga Thomas Zehetmair. Po ponad 20 latach przed swoją dawną orkiestrą stanie znów dyrygent robiący zawrotną karierę światową – Andrzej Borejko, który był szefem poznańskich filharmoników w latach 1992-95.

– Analizując program sezonu, można powiedzieć, że to będzie „rok rocznic”...

– Nie sposób było nie zauważyć choćby 260. rocznicy urodzin Wolfganga Amadeusza Mozarta. Proponujemy zatem czterokoncertowy cykl „Mozartiana”...

– Szykuje się też coś specjalnego na 1050. rocznicę chrztu Polski?

– Oczywiście, funkcjonujemy przecież na tej ziemi, na której odbył się chrzest. Uznałem, że z tej okazji trzeba zamówić utwór po pierwsze u twórców z Wielkopolski,

a po drugie taki, który będzie atrakcyjny dla każdego. Kompozytorem, który powinien spełnić te oczekiwania, jest Jacek Sykulis. Stworzył on sześćdziesięciminutowe oratorium „966.pl”, do którego łańcuchowy tekst napisał, związany z UAM, profesor Sylwester Dworacki. W premierowej prezentacji weźmie udział prawie trzystu wykonawców: obok orkiestry symfonicznej także chóry, zespoły wokalne, soliści. Prawykonanie nastąpi 15 kwietnia w Sali Ziemi, w obecności najwyższych władz państwowych, kościelnych i gości zagranicznych. Dzień później oratorium zabrzmie w Auli Uniwersyteckiej i będzie połączone z promocją albumu płytowego z tym utworem, który przed kilkoma tygodniami nagraliśmy.

– Akcentów wielkopolskich i poznańskich jest w programie więcej?

– Jak wspominałem, pamiętamy o kompozytorach związanych z naszym miastem i regionem. Podczas 45. Festiwalu Poznańska Wiosna Muzyczna wykonamy dzieło młodej kompozytorki pochodzącej z Ostrowa – Moniki Kędziory „Concertino na dwa fortepiany i małą orkiestrę” oraz nową symfonię związanego ze środowiskiem poznańskim Krzysztofa Meyera. Na koniec sezonu przygotowujemy natomiast niespodziankę programową, związaną z niezwykłym twórcą, który spędził wiele lat w Poznaniu...

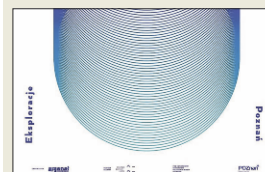
Polecamy

O rodzinie



13 i 20 listopada w poznańskim Teatrze Nowym zaplanowano kolejne odsłony spektaklu „Versus”, którego premiera odbyła się 16 października. Dzieło Rodriga Garcii (autora słynnego „Golgota Picnic”) to mocny i poruszający spektakl o rozpadającej się rodzinie, złęczonej i jednocześnie podzielonej wielką tajemnicą z przeszłości. Reżyseruje Jędrzej Piaskowski, grają Antonina Choroszy, Paweł Hadyński i Nikodem Kasprzowicz.

Z fotografią



Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu jest partnerem 9. Biennale Fotografii, w ramach którego przygotowano szereg imprez fotograficznych. Trwające od 14 listopada do 13 grudnia wydarzenia wydadnią organizowane przez poznańską Galerię Miejską „Arsenal”, odbywać się będą w instytucjach kultury i sztuki w stolicy Wielkopolski oraz w przestrzeni publicznej. Szczegóły na stronie: www.biennalefotografii.eu.

Obraz wojny



Do końca grudnia w konińskim Muzeum Okręgowym (spichlerz w Gosławicach) można obejrzeć wystawę pt. „Obrazy wojny 1939-45, pamiętki historyczne”. Zwiedzający zobaczą m.in. karabiny, pistolety, broń maszynową, ale także dokumenty, zdjęcia i informacje czy też oryginalny mundur oraz pasiak z obozu koncentracyjnego. Ekspozycja ma charakter dydaktyczny i przygotowano ją z myślą o organizacji szkolnych lekcji muzealnych. RAK

Wezmą CKiS

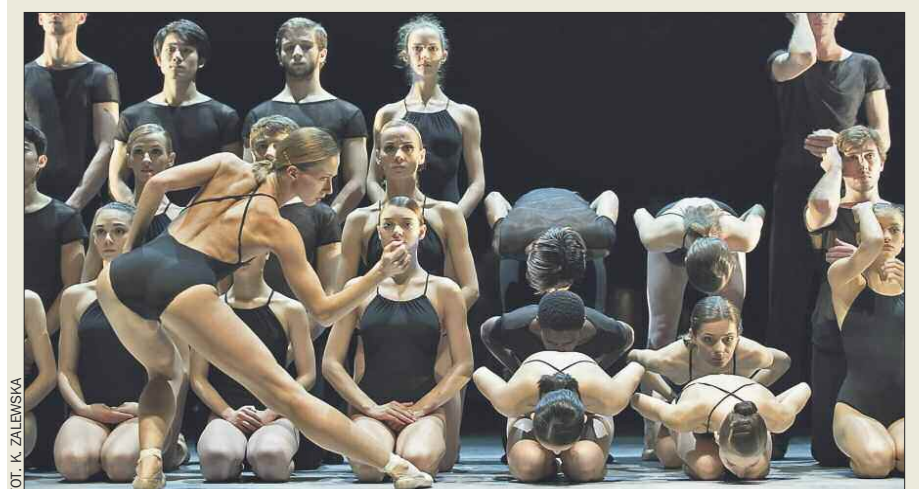
Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie zostanie wkrótce przekazane miejscowemu samorządowi.

Zarząd województwa postanowił nieodpłatnie przekazać samorządowi Leszna Centrum Kultury i Sztuki przy ul. Narutowicza. Dodatkowo województwo przez 10 lat będzie je współfinansować kwotą 1,1 mln zł rocznie. Ostateczną decyzję w tej sprawie radni podejmą podczas sesji sejmiku.

Rozmowy o przejęciu przez władze Leszna wojewódzkiej placówki trwały od kilku miesięcy. Marszałek Marek Woźniak wyjaśnia, że ich celem było stworzenie teatru z prawdziwego zdarzenia, z zatrudnianą na stałe grupą profesjonalnych aktorów.

Nowa instytucja kulturalna – Teatr Miejski w Lesznie – ma powstać 1 stycznia 2016 r. RAK

Taniec, balet i muzyka w poznańskiej Operze



Dwa spektakle baletowe: „Serenada” George’a Balanchine’a oraz „Infolia” Jacka Przybyłowicza poszerzyły w tym sezonie artystycznym repertuar Teatru Wielkiego w Poznaniu. Prezentacja „Serenady” na scenie Opery jest ważnym wydarzeniem w historii poznańskiego zespołu baletowego: z jednej strony pozwala pokazać wszechstronne możliwości tancerzy, a z drugiej – ma znaczący walor artystyczny i edukacyjny dla publiczności. Z kolei „Infolia”, najnowsza choreografia Jacka Przybyłowicza, powstała na zamówienie Teatru Wielkiego w Poznaniu i wyrasta z inspiracji muzyką polskich kompozytorów współczesnych: Henryka Mikołaja Góreckiego, Wojciecha Kilara oraz Prasquala. Premiera obu spektakli odbyła się 24 października, a kolejną odsłonę zaplanowano na 5 lutego. RAK

Zmiana w Kaliszu

Zarząd województwa powołał w październiku Sylwię Kucharską na stanowisko dyrektora Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej.

Sylwia Kucharska ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim i studia doktoranckie z kulturoznawstwa na SWPS w Warszawie. Była m.in. dyrektorem Muzeum Ziemi Kępińskiej w Kępnie, pracowała w Narodowym Centrum Kultury, prowadziła własną firmę.

O funkcję dyrektora muzeum w Kaliszu rywalizowało 7 kandydatów. Komisja konkursowa rekomendowała zarządowi województwa dwie osoby: Sylwię Kucharską i Krzysztofa Witkowskiego. Nowa dyrektorka, która zastąpi wieloletniego szefa kaliskiej placówki Jerzego Aleksandra Splitta, będzie zarządzać muzeum do 1 grudnia 2018 r. RAK



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

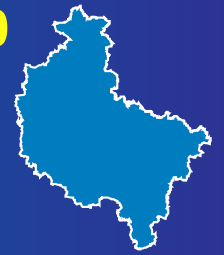


Fundusze Europejskie
Program Regionalny



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Nadeszła kolej na wielkopolską kolej

Pociągiem z Piły do Poznania pojedziemy o 40 minut krócej.

Do 2020 roku w Wielkopolsce, przy wykorzystaniu unijnych dotacji z programu regionalnego, zostaną zmodernizowane cztery różne odcinki kolejowe. Dzięki temu zwiększy się prędkość przejazdu pociągów osobowych i skróci czas podróży. Metamorfozę przejdą też lokalne stacje kolejowe.

List intencyjny pomiędzy samorządem województwa wielkopolskiego a PKP PLK S.A. w sprawie realizacji projektów infrastruktury kolejowej w ramach WRPO 2014+ został podpisany 9 października. Sygnatariuszami dokumentu ze strony samorządu byli: marszałek województwa Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak, natomiast PKP PLK reprezentowali prezes zarządu Andrzej Filip Wojciechowski oraz członek zarządu, dyrektor ds. realizacji inwestycji Marcin Mochocki.

– Od lat dbamy o rozwój transportu kolejowego i zakup nowoczesnego taboru z budżetu europejskiego i województwa. Nakłady na inwestycje kolejowe będą na maksymalnym możliwym dla nas poziomie – podkreślał podczas spotkania Marek Woźniak.



List intencyjny w sprawie projektów infrastruktury kolejowej podpisali Marek Woźniak (drugi z prawej) i Wojciech Jankowiak (pierwszy z prawej). PKP PLK reprezentowali Andrzej Filip Wojciechowski (drugi z lewej) i Marcin Mochocki (pierwszy z lewej).

Jednym z pierwszych projektów, którego realizacja rozpocznie się w najbliższym czasie, będzie modernizacja linii kolejowej łączącej Poznań z Piłą. – Jest to kluczowy projekt dla poprawy transportu kolejowego w Wielkopolsce. Zapewni pasażerom sprawny i bezpieczny dojazd do aglomeracji. W ra-

mach tzw. wielkiej ofensywy inwestycji kolejowych, realizowanej przez PLK, chcemy położyć nacisk na dobre skomunikowanie ośrodków, do których tysiące pasażerów podróżuje do pracy czy szkoły – wskazywał Andrzej Filip Wojciechowski.

W ramach przedsięwzięcia, wartego ponad 500 mln zł, zo-

stanie wyremontowanych 93 km torów kolejowych. Po zakończeniu prac pociągi jeżdżące będą z prędkością do 120 km/h. Czas przejazdu z Poznania do Piły skróci się aż o 40 minut. Przebudowane zostaną także perony – wyposażone w nowe wiaty, oznakowanie i oświetlenie. Pojawi-

się także nowoczesny system informacji pasażerskiej.

Dodatkowo na stacjach w Chodzieży i Pile w przejściach podziemnych zostaną zamontowane windy. Zwiększy się też poziom bezpieczeństwa, dzięki zainstalowaniu nowych urządzeń sterowania ruchem i modernizacji prze-

jazdów kolejowo-drogowych. Prace rozpoczną się w przyszłym roku i zakończą w 2019 roku.

Przy wsparciu WRPO 2014+ zrewitalizowana zostanie również linia kolejowa Wągrowiec – Gołańcz (granica województwa) na odcinku około 25 km. Projekt zakłada wymianę torowiska między stacjami Wągrowiec i Gołańcz, przebudowę peronów na trzech przystankach (Grylewo, Laskownice i Kobylec), a także przebudowę układu torowego i peronów na stacji Gołańcz wraz z infrastrukturą pasażerską. Dzięki pracom czas przejazdu na tym odcinku ma skrócić się o 10 minut. Przewidywany koszt realizacji inwestycji to 70 mln zł.

Modernizacji zostanie poddana również linia kolejowa na odcinku Drzymałowo – Wolsztyn. Rewitalizacja zakłada wymianę torów od Wolsztyna do Rakoniewic i dalej od Rakoniewic do Drzymałowa. W sumie prace obejmą około 23 km torów kolejowych. Szacowany koszt prac to 45 mln zł.

PKP PLK S.A. zaplanowała również budowę rozjazdu kolejowego na linii Olesnica – Chojnice, szlak Września – Miłostów. Koszt to 4,3 mln zł. **ŁK**

Kilkadziesiąt milionów na projekty wspierające zdrowie

Do końca grudnia w Wielkopolsce zostaną ogłoszone aż trzy konkursy związane z realizacją działań na rzecz poprawy stanu zdrowia mieszkańców regionu. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosi kilkadziesiąt mln zł.

Lepiej zapobiegać

Według prognoz w najbliższych latach liczba aktywnych zawodowo mieszkańców regionu zmniejszy się. Wzrośnie zaś grono osób w wieku poprodukcyjnym. Będzie to miało przełożenie na wskaźniki gospodarcze, ale również na jakość życia mieszkańców. Coraz więcej z nas wymagać będzie specjalistycznej opieki zdrowotnej. Niestety świadomość

społeczna w kwestii zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób cywilizacyjnych nadal jest niewielka.

– Wszystkie te czynniki negatywnie wpływają na rynek pracy. Aby poprawić sytuację zdrowotną Wielkopolan, w ramach WRPO 2014+ realizowane będą programy profilaktyczne, a także rehabilitacyjne dla pracowników długotrwale pracujących w warunkach negatywnie wpływających na ich zdrowie – mówi Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWW.

Do końca grudnia zostaną ogłoszone dwa konkursy w ramach poddziałania 6.6.1 „Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne”.

– Pierwszy nabór dotyczyć będzie projektów, których celem będzie eliminowanie czynników zagrażających zdrowiu w miejscu pracy oraz przekwalifikowanie pracowników długotrwale przebywających w warunkach negatywnie wpływających na zdrowie. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosić będzie około 24,3 mln zł – podkreśla Sylwia Wójcik. – Z kolei w drugim naborze o pieniądze będą mogli starać się beneficjenci planujący realizację projektów z zakresu profilaktyki nowotworowej w kierunku wykrywania raka piersi i szyjki macicy. Przewidywana kwota na realizację tego typu przedsięwzięć to 6,3 mln zł.

O dofinansowanie ubiegać będzie mogło się szerokie grono beneficjentów. Wśród nich m.in. pracodawcy, instytucje rynku pracy, podmioty ekonomicznej, organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, podmioty lecznicze utworzone przez samorządy, a także niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, świadczące usługi medyczne w publicznym systemie ochrony zdrowia.

Nowa jakość

Jeszcze w tym roku ogłoszony zostanie także konkurs w ramach poddziałania 7.2.2 „Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe”. W tym przypadku na wsparcie

liczyć mogą przedsięwzięcia ułatwiające dostęp do usług zdrowotnych i społecznych. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosić będzie 34,8 mln zł. Z dotychczas przedstawionych informacji wynika, że w ramach usług zdrowotnych możliwe będzie wsparcie skierowane na opracowanie i wdrożenie programów wczesnego wykrywania chorób, leczenie oraz rehabilitację medyczną dzieci. Na dofinansowanie liczyć będą również projekty służące dostarczaniu narzędzi rozwoju usług społecznych.

O pieniądze starać się będą mogły m.in. podmioty ekonomicznej, organizacje pozarządowe, instytucje rynku pracy, jednostki samorządu

terytorialnego i ich jednostki organizacyjne oraz utworzone przez nie podmioty, państwowe jednostki budżetowe, podmioty lecznicze utworzone przez samorządy, niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej świadczące usługi medyczne w publicznym systemie ochrony zdrowia, a także jednostki organizacyjne jst w zakresie poprawy dostępu do usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej, osób starszych i z niepełnosprawnościami.

– Dla poszczególnych konkursów ustalane są aktualnie także kryteria premiujące. Ich spełnianie nie jest obowiązkowe, jednak ma wpływ na ostateczną ocenę projektu oraz jego umiejscowienie na liście rankingowej – dodaje Sylwia Wójcik. **ŁK**



Infoautostrada

Wielkopolska jest krajowym liderem w informatyzacji. Na takie miano zasłużyła z powodu zbudowania najdłuższej w Polsce regionalnej sieci światłowodowej.

Umożliwi ona korzystanie z internetu szerokopasmowego właściwie wszystkim mieszkańcom regionu, a co równie istotne, pozwoli na stworzenie sprawnie działających elektronicznych usług np. w służbie zdrowia, administracji czy edukacji.

Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa to – najprościej mówiąc – sieć położonych pod ziemią światłowodów o najwyższych parametrach, dzięki którym mogą być przesyłane gigantycznej wielkości dane informatyczne. Zbudowana obecnie infrastruktura liczy prawie 4600 kilometrów i składa się z 31 węzłów sieci szkieletowej w stolicach powiatów oraz 576 węzłów dystrybucyjnych w gminach. Swym zasięgiem już objęła 3,3 mln mieszkańców województwa. Wielkopolski odcinek to część krajowej sieci szerokopasmowej, której całkowita długość ma wynieść 42 tys. km (na razie zbudowano ponad 17 tys. km).

Projekt został dofinansowany z funduszy europejskich, opiewał na kwotę 410 mln zł. A jeśli tę sumę przeliczyć na kilometr, oznacza to, że WSS jest najtaniej budowaną regionalną siecią szerokopasmową w Polsce. Mało tego, Wielkopolska otrzymała dodatkowe finansowanie w nagrodę za sprawne wdrażanie WRPO. Unia Europejska wyasygnowała na to 60 mln euro z krajowej rezerwy wykonania oraz tzw. dostosowania technicznego, z czego 38 mln zostało przeznaczonych na budowę sieci dostępnej w 16 powiatach.

Pierwszy etap za nami

Przygotowania formalne do inwestycji trwały do końca 2013 r. Następnie rozpoczęły się prace ziemne, by z początkiem 2015 r. zakończyć sukcesem pierwszy etap tej budowy – tzw. sieci szkieletowej. Później trwała budowa sieci dostępnej i dystrybucyjnej.

– W ten sposób nowoczesna infrastruktura telekomunikacyjna dotarła do wszystkich gmin w regionie. W każdej mamy co najmniej jeden punkt dostępny, do którego mogą podłączyć się operatorzy telekomunikacyjni – podkreśla Anna Streżyńska, prezes Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej SA.

To oni właśnie będą odpowiedzialni za drugi etap informatyzacji: dostarczenie usług do mieszkańców, firm i instytucji. Częściowo już się to dzieje, m.in. dzięki środkom unijnym z poprzedniej perspektywy, ale także w postaci komercyjnych inwestycji operatorów.

Anna Streżyńska dodaje: – Czekamy też na kolejne konkursy, które będą uruchamiane w programie Polska Cyfrowa. Liczymy na to, że sieć WSS będzie swoistą „telekomunikacyjną autostradą”, która pozwoli na dalszy rozwój regionu i budowę kolejnych dróg prowadzących do stworzenia infrastruktury informacyjnej, służącej obywatelom i przedsiębiorcom oraz gospodarce opartej na wiedzy, ze szczególnym naciskiem na e-edukację, e-zdrowie i e-administrację.

Na początek e-zdrowie

Tego, że sieć szerokopasmowa przyniesie mieszkańcom Wielkopolski spore korzyści, można być pewnym, tym bardziej że można liczyć na szybkie wdrożenie w pierwszej kolejności systemu e-zdrowia. Obecnie realizowany jest etap budowania wielkiego systemu ewidencji, w który włączone zostaną 23 szpitale podległe samorządowi województwa. Zresztą część tego systemu już funkcjonuje. To nie byłoby możliwe, gdyby nie sieć szerokopasmowa. Wdrożenie e-zdrowia pozwoli nam na oszczędności czasu, pieniędzy i skrócenie kolejek do lekarzy. Samo uproszczenie procedury diagnostycznej i konsultacji wydaje się oczywiste. Wystarczy sobie wyobrazić, że np. przesłanie zdjęcia z rezonansem magnetycznym ze szpitala w Kaliszu do Poznania starymi łąkami zajęłoby sporo czasu. Teraz to potrwa sekundy, ewentualnie minuty.

Większa wydajność łączy informatycznych pozwoli także (być może nawet w ciągu najbliższego roku) wdrożyć e-recepty. Usługa polegać będzie na tym, że lekarz, wypisując pacjentowi leki, nie będzie musiał robić tego na papierowym druku, ale w systemie informatycznym. Z kolei apteki, mając do niego dostęp, będą mogły wydać właściwy lek pacjentowi, gdy ten pojawi się po jego odbiór.

Na przygotowanie i wdrożenie systemu e-zdrowie zarząd województwa przeznaczył 34 mln zł.

Małgorzata Linettej

Lepiej niż w banku

Tysiące zadowolonych przedsiębiorców, niska szkodowość i jeszcze większe możliwości uzyskania wsparcia w kolejnych latach – to bilans inicjatywy JEREMIE w Wielkopolsce.

Odotychczasowych efektach programu w województwie oraz możliwościach wykorzystania tego typu unijnego wsparcia do 2020 roku mówiono 7 października w Poznaniu. Giełdę Produktów Finansowych JEREMIE zorganizowały Bank Gospodarstwa Krajowego i Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Przypomnijmy, że w ramach JEREMIE przedsiębiorcy otrzymują wsparcie w postaci niskoprocentowanych kredytów, pożyczek i poręczeń. Przez ostatnich kilka lat w Wielkopolsce z takiego zwrotnego finansowania skorzystało blisko 8 tysięcy firm (głównie mikro) na kwotę ponad 2 mld złotych.

– Zawsze podkreślamy ten fakt, że Wielkopolska była krajowym prekursorem w zakresie instrumentów zwrotnych. I była regionem, który na te instrumenty przeznaczył największą część pieniędzy przewidzianych na wsparcie MŚP – mówił w Poznaniu Jarosław Kała, dyrektor Departamentu Instrumentów Inżynierii Finansowej BGK.

Tego, że rzeczywiście są powody do zadowolenia, nie ukrywał członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak. – To naprawdę olbrzymi sukces



Uczestnicy giełdy mogli zapoznać się z dotychczasowymi efektami programu, a także z możliwościami wykorzystania instrumentów finansowych dostępnych do 2020 roku.

wszystkich, którzy się w to zaangażowali. Nie tylko pod względem liczb dotyczących zawartych umów i kwot. Warto podkreślić jest także coś, o czym nie słyszymy często – niska szkodowość udzielanych pożyczek – mówił Leszek Wojtasiak. – Przy prawie 8 tysiącach umów mamy zaledwie trzy przypadki windykacji należności. To oznacza, że cały

system, począwszy od BGK, a skończywszy na 18 pośrednikach, działa wyśmienicie.

Co wpływa na duże zainteresowanie przedsiębiorców oraz sukces tej formy wsparcia unijnymi pieniędzmi?

– Nie ma tańszego pieniądza na rynku! – podkreślał Leszek Wojtasiak, zachęcając równocześnie do promowania tego typu pomocy wśród potencjalnych beneficjentów.

Bo pieniądze z JEREMIE (zdecydowanie ponad pół miliarda złotych) będą nadal dostępne dla przedsiębiorców z Wielkopolski.

Co więcej, w ramach unijnej perspektywy 2014-2020 pojawi się kolejna pula pieniędzy z WRPO na zwrotne formy dofinansowania projektów. 120 mln euro przeznaczonych będzie dla przedsiębiorców, a 76 mln euro na energię odnawialną i rewitalizację. ABO

Koniec roku sypnie groszem

Spośród konkursów, które będą ogłoszone na przełomie listopada i grudnia, ogromnym zainteresowaniem cieszy się ten, w którym będzie można starać się o dotacje na modernizację budynków użyteczności publicznej.

– Widzimy to po liczbie telefonów do Urzędu Marszałkowskiego. Mnóstwo osób z całego regionu dopytuje o szczegóły i terminy – mówi Hubert Zobel, dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW. – A jest się o co starać, bo na ten cel przeznaczono w WRPO 2014+ prawie 80 milionów złotych.

Zakres prac, na które może być przeznaczony ewentualny wkład, jest bardzo szeroki. Obejmuje bowiem komplek-

sową modernizację energetyczną budynków zwaną m.in. z ociepleniem obiektu, wymianą okien, drzwi zewnętrznych, przebudową systemów grzewczych itp.

Zakup niskoemisyjnego taboru dla transportu publicznego, budowa systemów zarządzania i organizacji ruchu, budowa ścieżek rowerowych – to kolejne przedsięwzięcia wspierane w ramach WRPO. Na realizację projektów przeznaczono prawie 140 milionów złotych.

420 milionów złotych w tegorocznym konkursie w ramach WRPO przeznaczonych jest na budowę i modernizację dróg wojewódzkich. Pieniądze będą mogły być wydane na budowę, modernizację dróg, rond, mostów itp.

– Wprawdzie beneficjentem w tym przypadku będzie wyłączenie Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, to jednak przedsiębiorstwa tej branży będą przystępowały do przetargów na realizację zaakceptowanych projektów – wyjaśnia Hubert Zobel. – A to oznacza, że skorzysta na tej dotacji wiele podmiotów.

W „torcie” WRPO 2014+ jest także kawałek przeznaczony dla strażaków w ramach wsparcia przeznaczonych na zakup sprzętu specjalistycznego do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych. Na tego typu wyposażenie przeznaczono 16 mln złotych.

Sporą pulę pieniędzy pod koniec roku będzie można zdo-

być także na projekty społeczne, dotyczące m.in. pracy, edukacji. Tylko w konkursach zaplanowanych na IV kwartał do rozdystrybucowania na te cele jest ponad 90 mln złotych.

Wśród naborów, które zostaną ogłoszone pod koniec roku, jest ten dotyczący wsparcia aktywizacyjnego osób przewidzianych do zwolnienia, zagrożonych zwolnieniem z pracy lub zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Nie zabraknie również pieniędzy na wspieranie kształcenia zawodowego dorosłych oraz na tzw. kształcenie ogólne, którego celem jest podniesienie wiedzy czy kompetencji dzieci i młodzieży szkolnej oraz nauczycieli i pracowników szkół.

Małgorzata Linettej



Dla poprawy bezpieczeństwa na drogach

Jesienią do wielkopolskich placówek służby zdrowia trafiły nowe ambulanse.

Podstawową działalnością statutową wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego jest organizowanie egzaminów państwowych sprawdzających kwalifikacje osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami oraz kierujących pojazdami – w zakresie wszystkich kategorii prawa jazdy.

Pięć karettek

WORD-y z Wielkopolski podejmują ponadto szereg działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego i popularyzacji przepisów prawa o ruchu drogowym. Działania te są często inicjowane przez Wojewódzką Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu, która działa przy marszałku województwa jako zespół koordynacyjny w sprawach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Z inicjatywy rady wielkopolskie WORD-y z Konina, Leszna, Piły i Poznania zakupiły w bieżącym roku 5 ambulansów medycznych do działań na rzecz ratownictwa drogowego. Ośrodki przeznaczyły na ten cel ponad 2 miliony złotych.

16 października odbyło się przekazanie 3 ambulansów sanitarnych z wyposażeniem medycznym Rejonowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. W uroczystości wzięli udział marszałek województwa Marek Woźniak, jednocześnie piastujący funkcję przewodni-



Prezentacja nowych karettek, które w połowie października zostały przekazane Rejonowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

czego Wojewódzkiej Rady BRD w Poznaniu, wicemarszałek Wojciech Jankowiak, dyrektorzy wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w Poznaniu i Pile (z których budżetów zakupiono karetki), a także przedstawiciele administracji samorządowej i mediów.

Spotkanie było też okazją do krótkiego podsumowania różnorodnych działań podejmowanych na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego przez wielkopolskie ośrodki. Marszałek Marek Woźniak wy-

raził nadzieję, że przekazane pojazdy z wyposażeniem przyczynią się do poprawy stanu bezpieczeństwa na drogach naszego województwa.

Podobna uroczystość miała miejsce 13 października. Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie otrzymał ambulans z wyposażeniem medycznym, zakupiony z pieniędzy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lesznie. W uroczystości przekazania karetki udział wzięli m.in. przedstawiciele samorządu województwa wielkopolskiego: wicemarszałek Woj-

ciech Jankowiak, członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak, a także prezydent Leszna Łukasz Borowiak, dyrektor miejscowego WORD Stanisław Wojciak oraz przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej.

Alkomaty dla ITD

16 października wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Poznaniu otrzymał alkomaty zakupione ze środków poznańskiego Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego,



Wielkopolski wojewódzki inspektor transportu drogowego Sławomir Nastal otrzymuje alkomaty z rąk Pawła Guzika, p.o. dyrektora WORD w Poznaniu.

przeznaczone do realizacji zadań w zakresie kontroli wstępnego pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Przekazany sprzęt w trakcie kontroli pomoże inspektorom ITD eliminować z ruchu nietrzeźwych kierowców.

Publikowane ostatnio statystyki policyjne świadczą o systematycznej poprawie bezpieczeństwa na naszych drogach, choć niestety problem pijanych uczestników ruchu drogowego jest nadal groźnym zjawiskiem. Dlatego też warto podejmować szeroko zakrojone działania

prewencyjne, mające na celu propagowanie trzeźwości za kierownicą, zwłaszcza wśród kierowców zawodowych.

Wielkopolskie WORD-y od wielu lat wspierają inicjatywy zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na drodze, uczestnicząc w programach prewencyjnych i edukacyjno-oświatowych, kierowanych do wszystkich uczestników ruchu drogowego. Z pewnością przyczyni się to też do zwiększenia świadomości i promocji bezpiecznego zachowania się na drogach.

Marek Szykor WORD Poznań

Przygotujmy nasze pojazdy do zbliżającej się zimy

Warunki zimowe są najlepszym sprawdzianem stanu technicznego auta, niestety niektórzy kierowcy przekonują się o tym za późno. Dlatego zadbajmy już teraz o nasz pojazd i profesjonalnie przygotujmy go do trudniejszych warunków jazdy.

Warto przed zimą odwiedzić serwis, by móc spokojnie podróżować. W nowoczesnych samochodach zastosowano wiele rozwiązań zwiększających komfort i bezpieczeństwo jazdy. Kontrola tych urządzeń może być wykonana tylko w specjalistycznych warsztatach, a ich częstotliwość – do której nale-

ży się bezwzględnie stosować – podawana jest przez producentów.

Część przygotowań możemy wykonać we własnym zakresie. Sprawdźmy stan piór wycieraczek – jeżeli mażą szyby, należy je bezwzględnie wymienić. Stosujmy dobrej jakości płyny do spryskiwania, gwarantujące właściwe zmywanie szyb, co znacznie polepsza widoczność. Sprawdźmy powłokę antykorozyjną podwozia i uzupełnijmy ubytki. Zabezpieczmy uszczelki bagażnika i drzwi, nanosząc na nie preparat oparty na glicerynie, nałóżmy dobry wosk na

nadwozie. Sprawdźmy i uzupełnijmy zimowe wyposażenie (dobra skrobaczka, odmrażacz) oraz stan naładowania akumulatora i sprawność układu ładowania. Warto też sprawdzić temperaturę zamrażania płynu chłodniczego i płynu do spryskiwaczy.

Warunkiem bezpiecznej jazdy jest właściwy stan ogumienia, prawidłowe ciśnienie i głębokość bieżnika – wymiana opon na zimowe jest optymalnym rozwiązaniem. Warto już teraz o tym pomyśleć, by uniknąć kolejek w serwisie. Z wymianą nie

należy zwlekać do ostatniej chwili: nagła zmiana warunków atmosferycznych może być tragiczna w skutkach i choć przepisy stanowią, iż minimalna głębokość bieżnika wynosi 1,6 mm, to zimą jest to stanowczo za mało.

Istotnym czynnikiem wpływającym na bezpieczeństwo ruchu jest prawidłowo działające oświetlenie pojazdu. Ważne, aby wszystkie żarówki świeciły i były prawidłowo ustawione. Zapobiega to nie tylko oślepieniu jadących z przeciwka uczestników drogi, ale sprawia, że i my jesteśmy wi-

dziani przez innych użytkowników drogi.

Nie zapominajmy, że hamulce to kolejny bardzo ważny i wpływający na bezpieczeństwo element. Ich sprawdzenie, np. na urządzeniu rolkowym oraz ocena organoleptyczna poszczególnych elementów i jakości płynu hamulcowego pozwalają na wykrycie usterki i jej usunięcie. Układ kierowniczy i zawieszenie pojazdu w znaczący sposób wpływają na bezpieczną jazdę, ważne jest zatem wyeliminowanie luzów i sprawdzenie stanu technicznego amortyzatorów. Zapew-

nimy w ten sposób odpowiednią drogę hamowania i stabilność eksploatowanego pojazdu.

Wykonanie tych kilku czynności ułatwi nam jazdę w zimowej scenarii, choć trzeba pamiętać, że tylko wtedy, gdy swój styl jazdy dostosujemy do panujących warunków drogowych i pogodowych. Poruszanie się tak przygotowanym pojazdem będzie nie tylko mniej stresujące i przyjemniejsze, ale zwiększy też bezpieczeństwo nasze i innych użytkowników dróg.

Piotr Monkiewicz AW

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



Informator Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

Nowe wyzwania w ekologii

Konferencja ochrony środowiska organizowana podczas targów ekologicznych jest stałym elementem aktywności WFOŚiGW w Poznaniu.



Goście debatowali o ekologii na MTP podczas targów POL-ECO-SYSTEM.

Tegoroczna, czwarta edycja konferencji – organizowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podczas nowych targów POL-ECO-SYSTEM – była poświęcona nowej polityce ochrony środowiska i nowym perspektywom finansowania ekologii w okresie 2014-2020.

Przygotowana tym razem w formule dwóch debat panelowych dyskusja zgromadziła osobistości zajmujące się kreowaniem prawa środowiskowego, przedstawiciele systemu finansowania ochrony środowiska oraz ekspertów i przedstawiciele sektora bankowego.

Podczas panelu „Polityka ochrony środowiska: wyzwania w polityce ochrony środowiska w perspektywie UE 2014-2020” wiceminister środowiska Janusz Ostapiuk, członek zarządu województwa Marzena Wodzińska, prezes NFOŚiGW Małgorzata Skucha, główny inspektor ochrony środowiska Jerzy Kuliński, generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kietsznia, prezes WFOŚiGW w Szczecinie Jacek Chrzanowski oraz prezes WFOŚiGW w Poznaniu Hanna Grunt podsumowali minione 25-lecie. Zauważyli, że największymi sukcesami polskiej ekologii jest stworzenie sprawnego systemu ochrony środowiska w sektorze prawodaw-

stwa, administracji, systemu finansowania, dzięki czemu zmniejszyły się zanieczyszczenie środowiska we wszystkich dziedzinach. Wejście Polski do Unii Europejskiej doprowadziło ponadto do dalszego wzmocnienia sektora środowiskowego i zwiększyło skalę inwestycji w tym obszarze.

Wybiegając w przyszłość, uczestnicy debaty określili tendencje w polskiej ekologii – m.in. silniejszego powiązania ekologii z rozwojem regionalnym i gospodarką, strategiczne, a nie sektorowe podejście do ochrony środowiska, uspołecznienie procesów decyzyjnych. Wskazali też na wyzwania, m.in. podniesienie rangi ministra ds.

środowiska, wdrożenie polityki przeciwdziałania zmianom klimatu na wszystkich szczeblach decyzyjnych, określenie strategii rozwoju sektora energetycznego, jak również określenie nowego, obok PKB, wskaźnika rozwojowego kraju.

W drugiej debacie „Modele finansowania ochrony środowiska, doświadczenia wdrożenia POIiŚ w perspektywie 2007-2013. Dobre praktyki we wdrażaniu przedsięwzięć” wiceminister środowiska Janusz Ostapiuk, wiceprezes NFOŚiGW Jacek Gdański, Marcin Nowicki z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, doradca zarządu Związku Banków Polskich Piotr Matwiej, prezes Banku Ochrony Środowiska Dariusz Daniluk, prezes WFOŚiGW w Gdańsku Danuta Kozak-Grodzicka oraz zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Marek Zieliński omówili perspektywę rozwoju sektora finansowania ochrony środowiska i zmian w modelach finansowania.

Paneliści zgodzili się, że finansowanie ochrony środowiska poza klasycznym dotąd wyprzedzeniem, będzie obejmowało też innowacyjność, powiązania z sektorem B+R, budowę bezpieczeństwa energetycznego oraz rozwój „zielonych” sektorów gospodarki. **KM**

WFOŚiGW na targach



Efektowna ekspozycja poznańskiego WFOŚiGW.

W dniach 27-30 października w Poznaniu odbyła się pierwsza edycja nowych targów POL-ECO-SYSTEM (Międzynarodowe Targi Technologii i Produktów dla Zrównoważonego Rozwoju i Usług Komunalnych).

Nowe przedsięwzięcie zastąpiło dotychczasowe wydarzenia: Poleko, Komtechnikę, Gminę oraz Dworzec. Głównym tematem tegorocznej edycji targów była „Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami i działania mające na celu przeciwdziałanie temu zjawisku”.

Jak co roku, podczas największych w Polsce targów ochrony środowiska swoje stoisko przygotował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Jego pracownicy służyli wszystkim uczestnikom kompleksową wiedzą z zakresu możliwości otrzymania dofinansowania na realizację różnorodnych przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska, w tym doradztwa energetycznego.

Prezes zarządu funduszu Hanna Grunt odebrała nagrodę Międzynarodowych Targów Poznańskich dla WFOŚiGW w Poznaniu za uczestnictwo w targach ze stoiskiem najbardziej sprzyjającym realizacji strategii marketingowej.

W przededniu targów zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu uczestniczył w otwarciu 19. Międzynarodowego Kongresu Ochrony Środowiska ENVICON. Kongres to forum wymiany wiedzy i doświadczeń pomiędzy przedstawicielami administracji publicz-

nej, świata nauki oraz przedsiębiorców na tematy związane z ochroną środowiska. Jak co roku, ENVICON został dofinansowany przez WFOŚiGW w Poznaniu.

W drugim dniu targów POL-ECO-SYSTEM odbyła się organizowana przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej konferencja „Polityka Ochrony Środowiska w Polsce. Modele finansowania zrównoważonego rozwoju”, o której szerzej piszemy obok. Panelistami byli eksperci związani z ekologią. Po spotkaniu podpisano porozumienie wojewódzkiego funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie powierzenia zadań związanych z realizacją Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 w zakresie osi priorytetowej „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu”.

Ważnym wydarzeniem na targach POL-ECO-SYSTEM była również konferencja naukowo-techniczna Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu „Zapobieganie i likwidacja skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych”. Nadbrygadier Wojciech Mendelak, wielkopolski komendant wojewódzkiej PSP podkreślił zasługi WFOŚiGW w Poznaniu dla jednostek straży pożarnej w całym regionie. Konferencję zakończył pokaz ratownictwa chemiczno-ekologicznego. **MJ**

Puchar recyklingu po raz szesnasty

Zakończyła się XVI edycja Konkursu o Puchar Recyklingu, która odbyła się pod patronatem Ministerstwa Środowiska, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Polskiej Izby Ekologii, Związku Miast Polskich oraz Związku Gmin Wiejskich RP.

Konkurs ten jest przedsięwzięciem ogólnopolskim, organizowanym przez redakcję „Przeglądu Komunalnego”. Jego celem jest propagowanie idei selektywnej zbiórki odpadów, rozpowszechnianie przedsięwzięć recyklingowych w systemie gospodarki odpadami oraz promocja działań związanych z edukacją ekologiczną.

W wydarzeniu biorą udział podmioty, które organizują selektywną zbiórkę odpadów oraz prowadzą działania edukacyjne,

w tym urzędy gminne i miejskie, związki komunalne gmin, zakłady gospodarki komunalnej, sortownie oraz podmioty gospodarcze, zajmujące się odbiorem i zagospodarowaniem odpadów. W kategorii „Edukacja Ekologiczna”, oprócz gmin i firm komunalnych, startują przedstawiciele placówek oświatowych, organizacji ekologicznych, parków krajobrazowych, parków narodowych – wszyscy, którym zależy na budowaniu świadomości ekologicznej.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu po raz kolejny ufundował nagrody finansowe dla laureatów Konkursu o Puchar Recyklingu z obszaru województwa wielkopolskiego. Nagrody wręczono laureatom podczas uroczystego finału przed-

sięwzięcia, który odbył się 27 października podczas targów POL-ECO-SYSTEM. W uroczystości wzięł udział m.in. zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Marek Baumgart.

W tym roku poznański fundusz kwotą 6000 zł nagrodził: Szkołę Podstawową nr 88 w Poznaniu im. Poznańskich Koziółków, Przedszkole nr 5 „Mali Przyrodnicy” w Gnieźnie, Szkołę Podstawową w Parczewie oraz Szkołę Podstawową im. Wacława Popiela w Mościskach. Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Pleszewie, Związek Komunalny Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” w Kaliszu, Zakład Oczyszczania i Gospodarki Odpadami „MZO” w Ostrowie Wielkopolskim, a także Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Ko-

ninie – otrzymały po 4000 zł. Z kolei Związek Międzygminny „Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi”, Urząd Gminy Międzybuzo, Zakład Zagospodarowania Odpadów w Poznaniu, Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” oraz Zakład Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. w Jarocinie dostały nagrody w wysokości 2000 zł.

Podczas finałowej gali, oprócz nagród finansowych, przyznano też statuetki i wyróżnienia laureatom w poszczególnych kategoriach konkursowych: Szklane Statuetki, Srebrnej Puszkaj, Złotej Beli Makulatury, Zielonej Baterii, Zielonego Kontakt, Lidera Sortowania, Rekordowego Kartonu i Edukacji Ekologicznej. Zwycięzcom wręczono także nagrody rzeczowe. **MJ**



Stoisko WFOŚiGW w Poznaniu zostało docenione przez MTP.



wysledzone



Po kilku latach pracy jako dyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego Agata Grenda wróciła niedawno do Nowego Jorku. Wygrała bowiem konkurs MSZ na szefa funkcjonującego tam Instytutu Kultury Polskiej. Podczas wrześniowego posiedzenia sejmikowej Komisji Kultury odchodząca urzędniczka pożegnała się z radnymi, a od przewodniczącego komisji Henryka Szopińskiego dostała bukiet kwiatów.

– Gdyby ktoś z państwa zawitał do Nowego Jorku, to zapraszam – zachęcała radnych Agata Grenda. – Instytut ma siedzibę w Empire State Building. Gdyby ktoś nie wiedział, to będę pracować w tym budynku, po którym biegł King Kong...

Poprosiliśmy naszego grafika, by zamaterializował w postaci zdjęcia wizję, która wykiełkowała w naszej głowie po tych wyjaśnieniach...

policzone

Tym razem o tym, że coś trochę źle zostało policzone...

Jako że lubimy takie statystyki, śledziliśmy pilnie rozmaite podsumowania dotyczące październikowych wyborów parlamentarnych. I w Serwisie Samorządowym PAP natrafiiliśmy na informację, że 35 spośród 100 wybranych właśnie senatorów „ma lub miało związki z samorządem”. Szukając w tekście wielkopolskich wątków, trafiliśmy jedynie na informację o tym, że Robert Gaweł był dotąd członkiem zarządu powiatu gnieźnieńskiego.

Tymczasem już tylko pobieżna lektura internetu wskazuje jasno, że samorządowe korzenie ma zdecydowana większość spośród 9 wielkopolskich senatorów! Mieczysław Augustyn był kiedyś przewodniczącym pilskiej Rady Miasta. Piotr Florek zasiadał w sejmiku i konińskiej Radzie Miasta. Jan Filip Libicki był rajcą w Poznaniu. Łukasz Mikołajczyk to były wiceprzewodniczący Rady Powiatu Ostrowskiego. Marian Poślednik ma wieloletnie doświadczenie sejmikowe, a Jadwiga Rotnicka kierowała Radą Miasta Poznania.

uslyszane

– A Mateusz to ma teraz lepsze życie – zagała tuż przed rozpoczęciem październikowych obrad sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Grzymisławska, dyrektor Departamentu Organizacyjnego i Kadr w Urzędzie Marszałkowskim, dodając: – Dostrzegam wyłącznie plusy w jego nowej pracy: wszystkie soboty i niedziele

ma wolne, pracuje zazwyczaj w stałych godzinach i do tego niewątpliwie lepiej wygląda!

– Bo praca w zarządzie województwa nie jest niestety zdrowa – odparł ze smutkiem wicemarszałek Mateusz Klemenski.

– To dlatego, że u nas w urzędzie praca jest stresująca niemal na każdym stanowisku – zauważył z kolei

dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW Marek Beer. – A najgorszy w tym wszystkim jest ciągły brak czasu: co chwila jakieś spotkania, długie narady, konferencje – podsumował z... wyraźną ulgą Mateusz Klemenski, zatrudniony obecnie w poznańskim, terenowym oddziale Agencji Nieruchomości Rolnych.

podsluchane

Gdy podczas niedawnych wielkopolskich obchodów Światowego Dnia Turystyki w Kościanie wręczono już wszystkie zapowiadane nagrody, odznaczenia i wyróżnienia, na scenę wyszedł nieoczekiwanie komendant Chórów Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego hm. Tomasz Kujaczyński. Ogłosił, że Srebrną Honorową Od-

znakę Ruchu Przyjaciół Harcerstwa przyznano Tomaszowi Wiktorowi – dyrektorowi Departamentu Sportu i Turystyki UMWW. Po czym wypalił: – Zapraszam na scenę, druhu dyrektorze. Określenie „druhu dyrektor” bardzo spodobało się zebranym. – To za rok pewnie będzie „ojciec dyrektor” – skomentował ktoś z sali.

przypomniane

Podczas niedawnej prezentacji projektu „Wielkopolska Eskadra Niepodległości” (piszemy o nim na stronie 2) niezwykle pamiętką pochwalił się wieloletni pracownik Urzędu Marszałkowskiego (obecnie w Departamencie Transportu) Marceja Jakubowski. Okazało się, że posiada zdjęcie z 1921 roku, na którym jego dziadek, sierżant pilot Józef Jakubowski (powstaniec wielkopolski i śląski) pozuje przy swoim samolocie. To właśnie najprawdopodobniej jeden ze zdobytych przez Polaków Fokkerów, które zapoczątkowały polskie lotnictwo wojskowe, a których repliki teraz mają zostać zbudowane!



zobaczone

I jak tu wyzbyc się stereotypowych wyobrażeń o sposobach działania tak zwanych tanich linii lotniczych, skoro sami ich szefowie je (znaczy, te wyobrażenia) pielęgnują?

21 października na poznańskiej Ławicy wylądował specjalny samolot Wizz Air z prezesem tej węgierskiej firmy Józsefem Váradim na pokładzie. Okazja do wspólnej z władzami wielkopolskiego portu prezentacji była wyjątkowa: Wizz Air przewiózł już 100 milionów pasażerów.

Było bez konkretów, ale dyplomatycznie i miło, uczest-

nicy nie szczędzili sobie nawzajem ciepłych słów. Na koniec prezes poznańskiego lotniska Mariusz Wiatrowski wręczył Váradimowi upominek zawierający m.in. koszulkę z logo Ławicy i zaproszenie na kwietniowy poznański półmaraton.

– Słyszałem, József, że jesteś zapalonym maratończykiem – zagał Wiatrowski. – Mam nadzieję, że przylecisz wiosną i w naszej koszulce pobijesz rekord trasy!

Riposta szefa Wizz Air była błyskawiczna: – Dziękuję. Pobiegnę, jak zapłacicie za mnie startowe. Bo jak nie, to sorry...



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Zbigniew Hoffmann, Krzysztof Paszyk (przewodniczący), Tatiana Sokołowska (zastępczyni przewodniczącego), Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,

fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.



Mariusz Wiatrowski i József Váradim podczas uroczystości na poznańskiej Ławicy.